

# WOJSKA ANGIELSKIE ZAJĘŁY DZIŚ ISLANDIĘ

THE ONLY POLISH  
A.B.C. DAILY IN CHICAGO

MEMBER OF THE  
UNITED PRESS

## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

### EXTRA!

No. 112

347

CENA 3c

CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 10-GO MAJA (MAY), 1940

ROK (VOL.) XXXIII

# Niemcy Najechali Belgie Holandię i Luksemburg

## Miasta Anglii i Francji Bombardowane

### OD WCZORAJ DO DZISIAJ

—Wojna się rozpoczęła  
—Nowe łajdactwa Niemców  
—Dalej napadają na słabsze  
—Bombardują bezbronne  
miasta

A więc wojna już się rozpoczęła!

Prawdziwa wojna. Nie wojna nerwów, ale wojna krwawa! Niemcy napadli znowu na bezbronne miasta, napadli znowu na słabe, małe kraje! Wtargnęli do Belgii, wtargnęli do Holandii, wtargnęli do małego księstwa luksemburskiego, bombardując także z powietrza bezbronne miasta Szwajcarii!

Rozszalała się buta niemiecka. Naród niemiecki wyzuty ze czci i wiary, pod wodzą oszalełego poganina Hitlera, broczy znowu we krwi niewinnych, żyjących w spokoju i w ciężkiej pracy Holendrów i Belgów, aby jak złodziej i bandyta zabrać im dorobek ich życia, paść się ich majątkiem i tak wzmocnić, przed dalszą do pobicia Anglii i Francji, a po tym do podboju całego świata.

Skończyły się przygotowania obu stron.

Niemcy przez całą zimę przygotowywali się do tego uderzenia. Budowali nowe, szybsze i sprawniejsze aeroplany, nowe czołgi, których naniszczyła w kampanii jesiennej spora, armia polska. Układali plany nowych, zdradzieckich, podstępnych, łajdackich, czysto niemieckich uderzeń.

Podczas gdy armia holenderska walczy na granicy, żołnierze niemieccy przebrani w mundury angielskie, opuszczają się spadochronami z aeroplanów niemieckich na tyłach armii przeciwnika i zajmują forty holenderskie.

Podstęp i zdrada prawdziwie niemiecka, wyhodowana na wiekowych tradycjach mordów z nienacka i z ukrycia, zadawania ciosów po ciemku i z tyłu — odżyła w całej pełni pod kierownictwem nowoczesnego krzyżaka Adolfa Hitlera.

Uderzenie dzisiejsze, rozpoczęte o świcie, skierowane jest przeciw Anglii i Francji. Hitler chce obejść Linie Maginota przez zaatakowanie jej od strony belgijskiej, gdzie linia Maginota jest słaba i możliwa do zdobycia. Nadto chce Hitler dostać się do brzegów Kanalu Angielskiego, oddzielającego Francję od Anglii, a będąc blisko Anglii, będzie usiłował przy pomocy floty powietrznej wy-

(Dokończenie na str. 2-cj)

## Niemcy Rzucają Bomby Na Szwajcarię

### Miasta Francuskie i Angielskie Zbombardowane Dziś Rano

Niemcy Przeszli Do "Wojny Błyskawicznej" Na Całym  
Swym Froncie Zachodnim; Rząd Luksemburski  
Schronił Się Do Belgii

Paryż, 10 maja. (UP) — Samoloty niemieckie zbombardowały dziś miasta w północnej i południowej Francji. Lotnisko w Lyons, przemysłowy ośrodek na wschodzie, było bombardowane dwie godziny. Paryż w pierwszym nalocie był oszczędzony, lecz Pontoise, 42 mil od Paryża, zbombardowane.

Oficjalny komunikat radiostacji paryskiej zarzuca Niemcom zbombardowanie "miast otwartych", to znaczy bezbronnych i nie przedstawiających żadnych obiektów militarnych. Radiostacja wymieniła siedem miast zbombardowanych i poczęła udzielać instrukcji mieszkańcom, co czynić należy podczas ataków powietrznych. (Lista skreślona w komunikacie United Press przez cenzurę.)

Później doniesiono, jako Lille, Nancy i Colmar były zbombardowane, że w Lille i Nancy znajduje się po kilku zabitych. Nieustalona dokładnie liczba bombowców niemieckich została stracona na ziemię.

### Belgia, Holandia i Luksemburg Wezwały Pomocy Aliantów; Rząd Luksemburski w Belgii

Amsterdam, Holandia, 10 maja. (UP) — Belgia, Holandia i Księstwo Luksemburskie zwróciły się dzisiaj do Aliantów z apelem o pomoc wojskową. Król Leopold belgijski, idąc za przykładem swego ojca w wojnie światowej, objął naczelne dowództwo nad zbrojnymi siłami.

Rząd luksemburski schronił się dzisiaj na terytorium belgijskie, unosząc z sobą archiwum i skarb.

### Holandia Napadnięta Bez Wypowiedzenia Wojny

Amsterdam, Holandia, 10 maja. (UP) — Agencja prasowa rządu holandskiego doniosła, że Niemcy zaatakowali Holandię i w ten sposób rozpoczęli wojnę. Dlatego, powiada depesza, Holandia obecnie jest w wojnie z Niemcami.

Oficjalny komunikat oświadczył: "O godzinie 3 rano niemieckie wojsko przekroczyło granicę Holandii i niemieckie samoloty przypuściły atak na pola lotnicze. Zalew kraju wodą okazał się skuteczny. Armaty przeciwlotnicze były przygotowane na atak. Dotąd, jak wiadomo, sześć niemieckich samolotów zostało zestrzelonych."

### Ludność Holandii Walczy Ze Spadochronowymi Wojskami Niemieckimi

Antwerpia, 10 maja. — Radio w Holandii wydało ostrzeżenie do ludności, by każda osoba, która zobaczy wojska, lądujące wewnątrz kraju ze spadochronami, w tej chwili powiadamiała o tym władze, aby wojska mogły oddziały te zniszczyć.

### Holandia Nawodniła Duże Przestrzenie i Wypowiedziała Wojnę Niemcom

Londyn, 10 maja. (UP) — Holandia od razu zaala wodą duże przestrzenie i oznajmiła w deklaracji o znajdowaniu się na stopie wojennej z Niemcami.

### Niemcy Runęli Na Holandię w Mundurach Holender. i Angielskich

Londyn, 10 maja. (UP) — Otrzymana depesza z Holandii opiewa, że samoloty niemieckie zbombardowały holenderską bazę morską w Den Helder w pierwszej chwili inwazji.

Dziś o świcie niemieckie wojska spadochronowe, niektóre przebrane w mundury holenderskie, poczęły opuszczać się z powietrza w obrębach głównych lotnisk w Holandii, wyrzucone z wielkich samolotów transportowych.

Inna depesza opiewa, jako skoczki niemieccy wylądowali w mundurach angielskich na lotnisku w Hadze, a w mundurach armii holenderskiej w Dordrecht.

### Muzyka Która Usypia Czujność



## Prezydent Zwołał Specjalne Posiedzenie Gabinetu w Sprawie Sytuacji Wojennej

### AMERYKAŃSKI POSEŁ DO LUKSEMBURGA DONIOŚŁ O NOWEJ INWAZJI NIEMIECKIEJ

Stany Zjednoczone Zainteresowane Nowym Najazdem  
z Powodu Zagrożonych Posesji Holenderskich  
Na Pacyfiku

Washington, 10 maja. (AP). John Cudahy, amerykański poseł do Luksemburga, telefonował sekretarzowi stanu Hullowi krótko przed godziną 1szą w nocy, że Holandia, Belgia i Luksemburg zostały najechane przez siły niemieckie z lądu i z powietrza.

Przed tym jeszcze Cudahy telefonował Hullowi, że niemieckie siły zostały skoncentrowane nad granicami Belgii, Niderlandów i Luksemburga i że spodziewany jest atak każdej chwili.

Prezydent zwołał posiedzenie gabinetu

Prezydent Roosevelt zwołał konferencję członków gabinetu na godzinie 10:30 dziś rano. W konferencji wezmą udział także eksperci departamentów stanu, sprawiedliwości, armii i floty dla ustanowienia nowych granic neutralności dla amerykańskich okrętów w następstwie inwazji niemieckiej na kraje nad morzem Północnym. Prezydent polecił także sekretarzowi skarbu Morgenthauowi, by powziął odpowiednie

kroki, nim giełda zostanie otwartą, do "wymrożenia" kredytów Holandii, Belgii i Luksemburga tak, aby fundusze tych krajów nie dostały się w ręce wroga. Prezydent pozostał przy pracy do wczesnych godzin rannych z powodu nowych wypadków w Europie, chcąc skompletować wszystkie konieczne wstępne przygotowania.

Na konferencji dzisiejszej z wysokimi urzędnikami i ekspertami będzie omawiana także kwestia flagowych okrętów holenderskich i belgijskich, z n a j d u jących się obecnie w portach amerykańskich republik.

Dwóch zabitych w Luksemburgu

Wezwani na konferencję do Białego Domu zostali następujący: sekretarz Hull, podsekretarz Sumner Welles, prokura-

### Wojska Belgijskie i Holenderskie Stawiają Silny Opór Inwazji

Belgia, Holandia i Luksemburg Wezwały Pomocy Aliantów; Zmotoryzowane Kolumny Wojsk Alianckich  
Już Znajdują Się w Belgii

Londyn, 10 maja. (UP) — Radiostacja brukselska doniosła dziś o godzinie 5:40 rano, że wojska niemieckie przekroczyły granicę belgijską w kilku punktach, lecz zatrzymane zostały na "linii oporu". Równocześnie wojska belgijskie rozprawiają się z wyrzucenymi na tyłach oddziałami spadochronowych skoczaków niemieckich.

Radiostacja holenderska nadała w południe, że Niemcy zdołali się posunąć tylko do Arnhem, 12 i pół mili od granicy. Dalej na drodze inwazji niemieckiej znajdują się silne linie obronne.

### Wojska Francuskie i Angielskie Walczą z Niemcami w Belgii; Spieszą Do Holandii

Paryż, 10 maja. (UP) — Francja i Wielka Brytania wysłały dzisiaj bezzwłocznie swe wojska na pomoc najechanej Belgii i Holandii. Według przygotowanego wcześniej planu, zmotoryzowane wojska alianckie muszą już teraz znajdować się w akcji na ziemi belgijskiej obok Belgów. — Kolejne we Francji przepelnione transportami wojkowymi i wracającymi pośpiesznie do swych szeregów urlopników.

### Niemcy Rozciągnęli Swoją "Protektora" Nad Holandią i Belgią — Głosi Berlin

Berlin, 10 maja. (UP) — Niemcy rozciągnęli swoją "protektora" nad Holandią i Belgią dzisiaj, gdy Adolf Hitler zażądał wojska niemieckie na froncie zachodnim o "wybicie godziny decydującej walki o przyszłość narodu niemieckiego" — głosi komunikat niemiecki.

### Sześć Niemieckich Samolotów Zestrzelonych w Helder

Paryż, 10 maja. (UP) — Ambasada holandska otrzymała wiadomość, że sześć niemieckich samolotów zostało zestrzelonych dzisiaj rano nad holandską bazą morską w Helder. Doniesiono także, że system obrony kraju przez zalanie wielkich obszarów wodą, okazuje się bardzo skutecznym.

### Szwajcaria Zbombardowana; Powszechna Mobilizacja w Toku

Berno, Szwajcaria, 10 maja. (UP) — Sztab generalny oznajmił dziś, że nieznanne samoloty (niewątpliwie niemieckie — przyp.) zbombardowały linię kolejową w okręgu alpejskim Berno Jura, między Delemont, blisko granicy połozonego, i Montur. Ruch na tej kolei jest jednak utrzymywany — dodaje komunikat. Obecnie samoloty unosiły się także nad okolicą Bazylei, lecz dokładnych szczegółów brak.

Szwajcaria zarządziła powszechną mobilizację.

### Wojska Angielskie Zajęły Islandię Dla Ochrony Jej Przed Inwazją Niemiecką

Londyn, 10 maja. (UP) — Ministerium spraw zagranicznych, gdy poczęły napływać wieści o napadzie Niemiec na Holandię, Belgię i Luksemburg, oznajmiło o wylądowaniu wojsk angielskich w Islandii, posiadłości duńskiej w strefie podbiegunowej na północ od Anglii. Okupacja angielska ma na celu zabezpieczenie tej ziemi przed inwazją niemiecką. Po zakończeniu wojny europejskiej, wojska będą wycofane.

Przypominając sobie ostrzeżenie Hulla. Rząd Stanów Zjednoczonych wykazał specjalne zainteresowanie losem Holandii, jak się to zaznaczyło w ostatnim oświadczeniu wydanym przez sekretarza Hulla do wszystkich, których to dotyczyło, by się trzymali zdania od Holenderskich Indyj Wschodnich na wypadek inwazji Holandii przez Niemcy.

Ambasador Cudahy doniósł, że cały rząd luksemburski, z wyjątkiem ministra spraw zagranicznych, opuścił kraj.



# BIULETYN

## Belgia Zaatakowana Przez Niemcy; Apeluje o Pomoc Do Aliantów

Brusela, Belgia, 10 maja. (UP) — Belgia zarządziła dziś powszechną mobilizację, ogłosiła stan oblężenia i wystosowała do Aliantów apel o pomoc, gdy Niemcy przesyła do bliskawiczej inwazji.

Walki na lądzie wywiązały się wzdłuż całej granicy, po nocnym niemieckim ataku powietrznym na lotniska i stacje kolejowe w Belgii. Kilka dworców kolejowych znajduje się w płomieniach. Lotnisko brukselskie było zbombardowane dziś rano dwa razy. Pierwszy atak bombowy poprzedził lot wielkich samolotów niemieckich nad Brukselą całymi eskadrami.

Wszyscy wojskowi odwołani zostali z urlopów. Samoloty belgijskie poczęły staczać walki z niemieckimi.

## Walki z Najazdem Niemieckim w Calej Belgii; Większość Lotnisk Zbombardowana

Brusela, 10 maja. (UP) — Niemieckie wojska spadochronowe — donoszą — wyładowały w znacznej sile we wschodniej Belgii, gdy bitwa na wielką skalę rozwija się na całym froncie.

Na lotnisku brukselskim — o ile wiadomo — ma być 12 zabitych bombami niemieckimi. Większość lotnisk belgijskich zbombardowana w pierwszej fali najazdu. Główne dworce kolejowe zbombardowane również.

W Brukseli mieszkańcy byli przebudzeni ze snu silną kanonadą dział przeciwlotniczych.

Z biura United Press było widać wyraźnie najmniej 15 dużych samolotów niemieckich, wirujących nad miastem, w ogniu pocisków armatnich. Pierwszy alarm był podany o godzinie 5-ej rano i równocześnie odezwały się syreny ambulansów.

## Wojska Holenderskie Wylapują "Skoczów" Niemieckich

Amsterdam, Holandia, 10 maja. — Przestraszone kobiety i dzieci poczęły uciekać dziś wczesnym rankiem z Amsterdamu. Z miasta poczęły wyjeżdżać samochody wyładowane pociskami i przyszytymi do nich ładunkami. Wojska holenderskie zebrane we wszystkich głównych punktach kraju wylapują żołnierzy niemieckich zeskakujących z aeroplanów przy pomocy spadochronów. Żołnierze niemieccy są ubrani w mundury holenderskie i w mundury angielskie. Zeskakują oni z aeroplanów w wielu częściach Holandii, z zamiarem zniszczenia linii komunikacyjnych.

## Niemcy Bombardują Amsterdam i Pole Lotnicze Schiphol

Amsterdam, Holandia, 10 maja. — Samochody opancerzone i brygady motocyklowe otoczyły pole lotnicze Schiphol w pobliżu Amsterdamu. To pole lotnicze było bombardowane już dwa razy dziś rano przez bombowce niemieckie. Podczas bombardowania popłoch ołwadną mieszkańców okolicy. Stali oni na drogach i nie wiedzieli, w którą stronę uciekać. Nad nimi przelatowały co chwilę eskadry lotnicze niemieckie, bombardujące Amsterdam i okoliczne pole lotnicze.

## Niemcy Przypuścili Atak Na Całym Froncie

Kwatera niemiecka na zachodnim froncie, 10 maja. (UP) — Armia niemiecka dzisiaj rano przypuściła atak na całym obrzmiem frontu zachodnim, a operacje wojenne prowadzi osobiście Adolf Hitler.

Silne kolumny niemieckie wspierają eskadry bombowców niemieckich.

## Armia Belgijka Odpiera Atak Niemiec Na Granicy

Pariz, 10 maja. (UP) — Ambasada belgijska w Paryżu o-  
znajmia, że wojska belgijskie odpięra na granicy atak wojsk niemieckich od samego rana, i to w ten sam sposób, co w roku 1914, kiedy to mała stosunkowo armia belgijska zdołała wstrzymać na chwilę napór olbrzymich kolumn niemieckich. Tym razem jednak, jak donoszą z frontu, atak był szybszy i to w tempie, jaki Niemcy zastosowali w Polsce i w Norwegii.

London, 10 maja. (UP) — Depesza z Zurichu, Szwajcarii, donosi, iż artyleria przeciwlotnicza przepędziła dziś swoim ogniem bombowce niemieckie z nad lotniska Dubendorf, pod Zurychem.

## Niemcy Zbombardowali Porty Francuskie Calais i Dunkierke

## Stolica Belgii, Bruksela, Zarzucona Bombami Niemieckimi Dziś o Godzinie 5:30 Rano

Washington, 10 maja. — Ambasador St. Zjednoczonych W. C. Bullitt telefonował z Paryża, że niemieckie aeroplany z bombami rzucały francuskie porty kanałowe Calais i Dunkierke.

Bullitt powiedział podsekretarzowi stanu Wellesowi, że zostały również zbombardowane inne miasta francuskie. Dunkierka i Calais uważane są za ufortyfikowane miasta.

Bullitt doniósł, iż niemiecki ambasador do Belgii zawiadomił rząd belgijski, iż jego rząd posiada dowody o planowanej inwazji sił alianckich na Niemcy przez Belgie. Powiedział, że zawiadomienie to zostało doręczone rządowi belgijskiemu dopiero o godzinie 8:40 rano — czas belgijski — a niemieckie aeroplany zaczęły rzucać Brukselę bombami o godzinie 5:15 dziś rano.

Cudachy donosi o bombardowaniu Brukseli

Washington, 10 maja. (UP) — Ambasador Stanów Zjednoczonych do Belgii, John Cudahy, poinformował amerykański departament stanu, że niemieckie aeroplany zbombardowały Brukselę o godzinie 5:30 dziś rano.

Doniósł, że dom w pobliżu amerykańskiej ambasady został uderzony i zniszczony bombą.

Cudahy telefonował z Brukseli do ambasadora Josepha P. Kennedy w Londynie, który zaś przelał wiadomości dalej do Washingtonu. Cudahy poprzednio doniósł o zarzuceniu bombami niemieckich portów lotniczych w okolicy Brukseli.

Cudahy powiedział, że belgijski minister spraw zagranicznych prosił go o poproszenie rządu amerykańskiego o poinformowanie rządu niemieckiego, że Bruksela jest otwartym miastem i że nie ma w niej stacjonujących sił zbrojnych.

Natychmiast po otrzymaniu tej depeszy, podsekretarz stanu

## OD WCZORAJ DO DZISIAJ

(Dokończenie ze str. 1-e)

Summer Welles zakomunikował depesze niemieckiemu ministerstwu spraw zagranicznych przez amerykańską ambasadę w Berlinie.

Rozpoczęła się dzisiaj wojna bliskawicowa, jak ją nazywają Niemcy "blitzkrieg". Bismarck Hitler wie, iż może wygrać tylko szybkim uderzeniem. Jeżeli nie wygra natychmiast, czeka go straszliwa klęska, Niemcy bowiem nie będą zdolne do prowadzenia długiej wojny.

Teraz rozegra się walka na dobre.

Niemcy rzucili już bomby na miasta angielskie i francuskie. Niektóre bomby były zapalne dla zniszczenia domostw najbardziej ludności.

Teraz Alianci mają rękę do rzucań bomb na miasta niemieckie. Aeroplany niemieckie i francuskie nie będą już w stanie rzucać na Niemców rozrzuć drukowane, ale bomby. Ludność niemiecka po raz pierwszy od dziesiątków lat pozna na swej skórze co to jest wojna. Miasta niemieckie nieknieją i nie zniszczone w dotychczasowej i w poprzednich wojnach, będą teraz palić się i rozlatywać na gruzy.

Zobaczmy, kto wygra, kto pierwszy będzie prosił o litość i pokój?

Jesteśmy pewni, iż nie Alianci, ale Niemcy!

## Holandia Będzie Walczyć z Najazdem na Wolność i Honor Do Ostatka

Haga, Holandia, 10 maja. (UP) — Holenderskie stacje radiowe oznajmiły, że Holandia będzie walczyć z najazdem na wolność swego kraju i honoru narodu do ostatniego tchu. Radia równocześnie ostrzegły ludność, aby nie zważała na nawoływania "piętych kolumn" i zdradźców o wstrzymanie walki i poddanie się, lecz żeby walczyła z najazdem niemieckim ząb za ząb — oko za oko.

Rząd haski podał do wiadomości publicznej, że już otrzymał zapewnienia od aliantów o natychmiastowym pójściu na pomoc Belgii i Holandii.

## Miasto Angielskie Zbombardowane Przez Lotników Niemieckich

Londyn, 10 maja. (UP) — Cztery bomby zapalne padły dzisiaj z samolotów niemieckich na miasto Chatham, blisko Caterbury. Atak miał miejsce dziś wczesnym rankiem.

Alarmy lotnicze były dzisiaj dane na wschodnim wybrzeżu Anglii, skoro tylko zjawili się w górze bombowce niemieckie. Artyleria przeciwlotnicza rozpoczęła kanonadę. Eksplozje bomb na morzu były tak silne, iż zatrzęsły budynkami na wybrzeżu w kilku punktach. — Wczoraj na wschodnim wybrzeżu w Szkocji angielskie samoloty pościgowe straciły na ziemię bombowce niemieckie.

Komunikaty francuskie podają, jako lotnicy niemieccy zbombardowali Luzeuil i Pontoise oraz Nancy, Lyons, Colmar i inne miejscowości. W Nancy znajduje się 16 ludzi zabitych, przeważnie cywilów, i 30 rannych.

## Królowa Wilhelmina Wydała Proklamację Do Narodu

Haga, 10 maja. (UP) — Królowa Wilhelmina wydała dziś następującą proklamację:

"Podczas gdy nasz kraj, ze skrupulatną sumiennością, zachowywał ścisłą neutralność przez wszystkie te miesiące, i podczas gdy Holandia nie miała żadnego innego planu niż ścisłe utrzymanie tego stanowiska, Niemcy ubiegłej nocy dokonali nagłego ataku na nasze terytorium bez żadnego ostrzeżenia.

"Uczyniono to, pomimo uroczystej obietnicy, że neutralność naszego kraju będzie szanowana tak długo, jak my sami utrzymamy neutralność.

"Niniejszym wydaję płomienisty protest przeciw temu nie mającemu równego sobie pogwałceniu dobrej wiary, i pogwałceniu wszystkich tego co jest przyswoje między kulturalnymi państwami. Ja i mój rząd wykonamy teraz nasz obowiązek.

"Czyńcie swój obowiązek wszędzie i we wszystkich okolicznościach. Niech każdy staje na swoim wyznaczonym mu posterunku z największą bacznością i z jego wewnętrznym spokojem i z oddaniem się całym sercem, jakie mu daje czyste sumienie."

## Wojska Holenderskie Wysadziły Mosty Na Rzekach Maas i Yseli

Amsterdam, Holandia, 10 maja. (UP) — (Radiem do New Yorku.) — Wojska holenderskie wysadziły mosty na rzekach Maas i Ysel dla wstrzymania niemieckiej inwazji, a wojska w całym kraju urządzają polowania na niemieckich żołnierzy spuszcanych w spadochronach z aeroplanów, jak oznajmia pierwszy komunikat holenderskiej wysokiej komendy.

Wojska niemieckie przekroczyły granicę holenderską w nocy.

Niemieccy spadochronowcy, niektórzy z nich w uniformach holenderskich, zostali otoczeni i wystrzelani, podaje wysoka komenda, a za innymi czynione są tony w całym kraju.

## Wszystkie Uroczystości w Anglii Wstrzymane

Londyn, 10 maja. (UP) — Rząd wstrzymał wakacje z końcem tego tygodnia z okazji Zielonych Świątek dla wszystkich pracowników rządowych i pracowników w przedsiębiorstwach przemysłowych. Tak samo nie będzie uroczystości urodzinowych króla, jakie miały się odbyć w przyszły wtorek. Wszelkie komunikacje z okazji tych świąt zostały surowo wzbronione. Wszyscy Brytyjczycy mają ograniczyć swoje wyjazdy do minimum, by nie hamować transportacji wojskowej.

## Król Belgijski Stanął Na Czele Armii

Londyn, 10 maja. (UP) — Ambasada belgijska ogłosiła tutaj, że król Leopold stanął już na czele armii belgijskiej, tak jak jego ojciec Albert podczas wojny światowej.

Brytyjski gabinet wojenny zebrał się zaraz dla obmyślenia sposobów jak najszybszego przysłać z pomocą Holandii i Belgii. Niemieckie bombowce bombardowały dzisiaj rano pole lotnicze w Lyons, w sercu najbogatszej okolicy przemysłowej we wschodniej Francji.

## Ambasador Amerykański Złożył Raport Rządowi St. Zj.

Pariz, 10 maja. (UP) — William C. Bullitt, amerykański ambasador do Francji, powiadomił departament stanu w Washingtonie, że Niemcy zbombardowali francuskie porty w kanale angielskim — Calais i Dunkirk.

## Pierwsze Ostrzeżenie o Niemieckim "Blitzkrieg" Otrzymano w Paryżu z Washingtonu

Pariz, 10 maja. (UP) — Donoszą tu, jako pierwsze ostrzeżenie o dzisiejszym niemieckim "blitzkrieg" (wojnie błyskawicznej) otrzymano w Paryżu z Washingtonu. Gabinet francuski zebrał się natychmiast pod przewodnictwem Prezydenta Lebruna. Wkrótce Belgia doniosła, że została napadnięta przez Niemcy, i wzywa pomocy Aliantów.

## Komunikat Dowództwa Francuskiego o Napadzie Niemców Na Holandię, Belgię i Luksemburg

Pariz, 10 maja. (UP) — Naczelne dowództwo francuskie oznajmiło dziś rano w komunikacie nr. 499 jak następuje: "O wczesnej godzinie dzisiaj, 10 maja, wojska niemieckie rozpoczęły penetrację Holandii, Belgii i Księstwa Luksemburskiego. Armie francuskie postawione na stopie ostrego pogotowia. Lotnictwo niemieckie dokonało nalotów i zbombardowało kilka punktów w północnej i wschodniej Francji. Kilkaśn bombowców niemieckich, liczba dokładnie nieustalona, zestrzelonych pociskami dział przeciwlotniczych i przez nasze samoloty pościgowe."

## Nalotów Niemieckich Na Francję Nie Uwieńczyło "Powodzenie"

Londyn, 10 maja. (UP) — Ministerium lotnictwa w wydanym nadzwyczajnym komunikacie podało o nalotach niemieckich na szereg baz lotniczych we Francji, twierdząc, że "ataki niemieckie nie spotkały się z powodzeniem". Najmniej pięć bombowców niemieckich straconych zostało w pierwszej fali powietrznego "blitzkrieg".

## Belgia i Holandia Posiadają Około 1,000,000 Ludzi Pod Bronią

Londyn, 10 maja. (UP) — Angielskie źródła informują, iż armia holenderska liczy nieco mniej od 500,000 ludzi, a armia belgijska nieco więcej od 500 tysięcy.

## Żołnierze Francuscy i Polscy Wśród Zabitych w Lyons

Pariz, 10 maja. (UP) — Donoszą, iż 15 ludzi zostało zabitych bombami w naloce na miasto Lyons, w tej liczbie znajduje się 6-ciu żołnierzy francuskich i polskich, 30-tu, przeważnie cywilów, rannych. Dwa bloki mieszkań robotniczych uszkodzone bombami.

## Samoloty Niemieckie Wyrzuciły Skoczów Na Wyspy Fryzjskie

Londyn, 10 maja. (UP) — Donoszą tu, iż samoloty niemieckie zbombardowały wyspy Fryzjskie, wzdłuż wybrzeża Holandii, i wyrzuciły oddziały spadochronowe.

## Indie Holenderskie Proklamowały Stan Oblężenia i Zamknęły Niemców

Batawia, Wyspa Jawa, 10 maja. (UP) — Gubernator Holenderskich Indii Wschodnich proklamował stan oblężenia i zarządził internowanie wszystkich Niemców.



PRZERZUĆCIE SIĘ NA COŚ CO POLUBICIE!

Powiedzcie zawsze Kellogg's zanim powiecie Corn Flakes



Copyright, 1940, by Kellogg Company

## Chamberlain Wygrał Batację — Obrady Odroczone Do 21go Maja

## Ministerium Spraw Wewnętrznych Upoważnione Do Rozprawienia Się z "Piątą Kolumną" w Anglii

Londyn, 10-go maja. (UP) — Premier Chamberlain wygrał wczoraj drugą batalię w izbie gmin, gdy przeszedł olbrzymią większością wniosek o odroczenie obrad na ferie świąteczne z okazji Zielonych Świątek do 21 maja, gdy liderzy opozycji proponowali i agitowali za odroczeniem sesji najwyżej do następnego wtorku ze "względów na sytuację wojenną".

## "Heil Hitler! Precz z Demokracją!" — Wołają Wychowankowie II Duce

## Policja Rozpędziła Demonstrantów; Faszyści Włoscy Zapomnieli o Korsyce i Savoy

Rzym, 10 maja. (UP) — Premier Mussolini sprawił wielu faszystom ciężki zawód. Spodziewano się, iż naświetli nieco stanowisko Włoch w obecnej sytuacji międzynarodowej, — tymczasem II Duce dał wszystkim wyraźnie do zrozumienia, że zmuszono go do "milczenia".

Grupa studentów, około 1,000, urządziła wczoraj halasliwą manifestację przed konsulatami niemieckimi, wnosząc okrzyki: "Heil Hitler! Precz z Anglią i Francją! Precz z demokracją! Tunisia! Tunisia!" Policja rozprószyła jednak tę manifestację solidarności z Niemcami, zanim urzędnicy konsulatów niemieckiego zdążyli wybiec na powitanie wielbicieli Hitlera.

## Niemcy Poczuli Pismo Nosem—Czym Pachnie "Burza" w Izbie Gmin

## Dzienniki Nazistowskie Ostrzegają, że Brak Zgody w Anglii Nie Oznacza "Słabości", Lecz Chodzi o "Zniszczenie Niemiec"

Berlin, 10 maja. (UP) — W kołach nazistowskich zrozumieliśmy wczoraj momentalnie, że "burza" w parlamencie angielskim nie oznacza przyszłowej "słabości", lecz chodzi o wszystko o s p o t o g o w a n i e działań wojennych i skuteczniejszą wojnę z Trzecią Rzeszą.

W kołach niemieckich przewidują więc, że tak obecny rząd premiera Chamberlaina, jak i następny, skoroby doszło do zmiany, będzie jedynie bardziej agresywny w rezultacie tej "burzy" dla uspokojenia krytyków niepomysłnej alianckiej kampanii w Norwegii.

Dzienniki "Deutsche Allgemeine Zeitung" powiada, że kryzys w Anglii spowodował ogólną ludność angielskiej — "bardziej agresywną politykę, rozszerzenia wojny i wprowadzenia jej nawet w bardziej brutalny i zrozumiący sposób."

## Tadeusz Dołęga-Mostowicz — BRACIA DALCZ i S-ka

(Ciąg dalszy.)

— Ach, stryju, trzeba trzeźwo patrzeć na życie. Nie lubię gry w chowanego. Rzecz może wyglądać tak, że poto przyjechałem do kraju, by wyzyskując sytuację wkręcić się na kierownicze stanowisko w firmie. Nie potrzebuję bronić się przed stryjem, który jest dokładnie poinformowany o wszystkim, który od początku wie, na czym polegała moja rola i w jakim kierunku szła moja ambicja.

— Nie — odezwał się pan Karol — nie mogę ci postawić żadnych zarzutów. Postąpiłeś słusznie.

— Jest to bodaj pierwsze słowo uznania, jakie udało mi się usłyszeć od kogoś z rodziny od czasu mojego dzieciństwa — zaśmiał się Paweł.

Nie przesadził. Rzeczywiście po raz pierwszy w zdawkowej pochwalie stryja zabrzmiała nuta niemal życzliwości. I to właśnie teraz!... Teraz dlatego, że na szarej zamszowej koldrze leżało pokwitowanie z manchesterskiego banku z datą dość precyzyjnie podskrobaną jak na stare oczy, dlatego, że logika planu nie miała ani jednej luki. No, po części także i dlatego, że na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Jachimowski wystąpił o swojej porażce i milczał, jak zakłętą, nie mogąc zdobyć się na wyduślenie z siebie słów goryczy, które go dawały.

Jakże wspaniały był to widok: tępa, nadęta i aktorsko nieprzystępna gęba Tolewskiego, zaznaczająca swą dobre wystudiowaną rolę poruszeniami wyszczerzonych wąsów z przejęciem prowincjonalnego kabytyna, a naprzeciw wypływały spoczone pysk Jachimowskiego, gotującego się do skoku i przebiegającego palcami z taką zacietością, jakby tamtego trzymał za gardziel.

Sprytnie biegające oczka Blumkiewicza prawdziwie nie szczęśliwie, że nie mogą odkryć tego czegoś, co musiało się stać, a co było nie do przeniknięcia, no i Krzysztof.

W wiszącym naprzeciw lustrze Paweł widział swoją twarz, poważną, skupioną, pełną godności, twarz, do której nie śmiałyby sięgnąć żadne podejrzenia, żadne wątpliwości. Nie tylko w lustrze. W oczach Jachimowskiego, Blumkiewicza, nawet w gapieniu się Tolewskiego, odbijało się także niekwestionowane zaufanie. Natomiast Krzysztof...

Spostrzegł to już wcześniej, gdy Blumkiewicz w imieniu pana Karola obejmował przewodnictwo. Paweł zwrócił się do Krzysztofa z pozornie niewinnym zapytaniem, czy on nie ma nic przeciw temu. Wówczas w jego czarnych oczach dostrzegł jakiś dziwny wyraz, a w głosie jakby wyzwanie, chociaż słowa zawierały konwencjonalną zgodę.

I później, gdy pochylony nad papierami czytał sprawozdanie, czuł na sobie jego męczący przenikliwy wzrok. Odrzucając niespodziewanie oczy od równych linii maszynowego pisma, napróżno starał się w przyłapanym spojrzeniu Krzysztofa odczytać treść jego myśli, przeniknąć sens, cel, intencję tych badań... Czy właśnie badań?...

Nie umiał tego określić i nie chciał skonstatować w sobie niedorzecznego, nieprzebaczonego uczucia zamieszania i irytacji. Nie chciał przed sobą przyznać się do tego, że ten smarkacz stanowi dlań psychiczną zagadkę, której pojąć niepodobna, przed którą pozostaje bezniesny, on, uważający się za nieomylnego w poznawaniu ludzi, nawet najsprytniej ukrywających swoje wnętrza przed obcym wzrokiem. A w tym wypadku miał wyraźną obawę, że sam jest obiektem obserwowania z zimną systematycznością... Ba, nie wiedział nawet czy z zimną, czy z zawziętością, jaką rodzi tylko nienawiść.

Wprawdzie nie mogło to naruszyć jego równowagi, czy też zachwiać pewnością siebie. Ani przez chwilę nie wątpił, że dla każdego, dla najwnikliwszego oczu pozostanie tylko tym, czym zechce być. Jednakże zauważył w sobie nierozumne wahanie, które było zjawiskiem niespodziewanym i przykrym. Mianowicie już od wczoraj przygotował sobie plan zjednania Krzysztofa. Wskutek nieszczęśliwej i błędnej kalkulacji technicznej fabryka poniosła poważne straty na dostawie frezarek. Całkowitą winę powinien był ponieść Krzysztof. Winę, odpowiedzialność i wszelkie konsekwencje natury moralnej.

Otóż Paweł postanowił sobie, że sprawę przedstawi w ten sposób, by Krzysztofowi oszczędzić kompromitacji, a jednocześnie dać do zrozumienia, że to on, Paweł, przez życzliwość całą rzecz pokrywa.

To było przygotowane i obliczone na zimno. Gdy jednak natarczywy wzrok Krzysztofa stawał się już nie do zniesienia, Paweł zmienił zamiar: — przeciwnie, zaskoczy go ostrym atakiem, dyskwalifikacją jego wiedzy, napiętnowaniem braku doświadczenia. Niech mydłek zawlecie sobie nie pozwala, niech wie, że Paweł i jemu może dać mocno po łapach!...

I... nie mógł. Wprawdzie przedstawił rzecz zgodnie z pierwotnym rozsądnym planem, ale nie zdołałby mówić w siebie, że z tych samych pobudek. Och, nie lubił okłamywać siebie. Na to był zbyt odważny. Poprostu... zmiekl. Co za idiotyzm!...

— Nie rozumiem, co mi się stało — myślał z gniewem, wracając do domu.

Na schodach uprzytomnił sobie, że i dawniej, ilekroć rozmawiał z Krzysztofem, zawsze nie postępował ściśle według przyjętej taktyki. Że — do licha — smarkacz działał mu na nerwy w irytujący, nie dający się logicznie wytłumaczyć sposób.

Od dnia posiedzenia umyślnie, dla skontrolowania siebie, starał się jak najczęściej widywać Krzysztofa. Wiadomości, jakie zdołał zebrać o nim od Marychny, od pracowników w fabryce, przez służbę wrzesie, nie wyjaśniały niczego.

Dlatego od dnia posiedzenia już trzy razy był u stryja. W fabryce Krzysztof wyraźnie go unikał. I tym razem jednak nie spotkał go, a zyskał tylko to, że jeszcze raz dowiedział się o antypatji tego młodzika do siebie.

Z punktu widzenia interesów teraz właściwie nie potrzebował liczyć się zbyt wiele z Krzysztofem. Nawet wykrycie faktycznego stanu rzeczy nie zmieniłoby przecie tego, że był już właścicielem nabytych prawie udziałów fabryki. Łącznie z pakietem Ganta, pozostającym obecnie w rękach Tolewskiego, miał czterdzieści dwa procent udziałów, czyli głos prawie decydujący, jeżeli weźmie się pod uwagę to, że Jachimowski zawsze weźmie jego stronę, może nie z sympatii, ale z wyrachowania, gdyż nienawidził się z panem Karolem.

Od czasu wyzdrowienia Krzysztofa Paweł zaczął systematycznie ograniczać jego wtrącanie się do kierownictwa fabryki. Kilkakrotnie przygotowywał by nawet na coś się z tego powodu. Do awantury jednak nie doszło, czy to dzięki nieuwadze Krzysztofa, czy też wskutek jego pojednawczego usposobienia. W żaden sposób Paweł nie mógł tego wynioskować ani z osobistych obserwacji, ani z tego, co udało się wyciągnąć z Marychny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Demonstracja Na Posiedzeniu Stowarzyszenia Właścicieli Piekarni

W nadchodzącą sobotę, 11-go maja, o godz. 7-jej wieczorem w sali K. Pułaskiego, pnr. 1715 S. Ashland ul. odbędzie się miesięczne posiedzenie Pol. Am. Stowarzyszenia Właścicieli Piekarni w Chicago i okolicy. Na tymże posiedzeniu będzie urządzona bardzo ciekawa demonstracja, przez firmę Roth Product Co., wykazująca nowy sposób oszczędnościowy przy wyrabianiu ciast, t. zw. "Whipped Cream". Zastosowanie tego nowego sposobu, jak to wykazują niektórzy członkowie w czasie demonstracji, ma zmniejszyć koszt śmietany do jednego dolara za galon. Demonstracja będzie odbywać się przy kantonach lodówkowych dla wykazania piekarnikom jak należy obchodzić się z danym towaram. Będzie to wielce pouczająca demonstracja, i dlatego wskazujemy, by wszyscy właściciele piekarni zapoznali się z tą nową metodą i zastosowali ją we własnych piekarniach.

Nie tylko wszyscy członkowie powinni przybyć, ale również przeprowadzić swych sąsiadów, właścicieli piekarni.

Na tymże posiedzeniu będzie omawiana sprawa wycieczki sportowej Stowarzyszenia, która odbędzie się 16-go czerwca w Libus Grove przy ul. 44ej i Harlem Ave. — i sprawozdanie sekretarza C. Smidowicza i prezesa z konwencji odbytej w St. Louis. — T. Smidowicz, prezes; G. M. Zakrzewski, sekr.

### Posiedzenie Listopadowców

Niniejszym zawiadamia się wszystkich członków i członkinie Tow. Listopadowego, gr. 348 Z. N. P., że regularne posiedzenie odbędzie się **jutro w sobotę, dnia 11-go maja** w sali zwykłych posiedzeń. O obecności wszystkich uprasza zarząd. Nowi kandydaci na członków do Związku N. P. będą mile widziani. — Edward W. Rupinski, prezes; Karol Wojtowicz, sekr. prot.

## Osoba Opuszczona w Spisie Ludności, Może Zażądać Wciągnięcia Jej Na Listy

**Musi Tylko Wysłać Poniżej Podane Zażalenie Do Superwizora Cenzusowego**

Biuro cenzusowe nie pominęło najmniejszej sposobności, aby w tegorocznym spisie ludności zamieszczeni byli wszyscy mieszkańcy miasta Chicago. Jednakowoż jest możliwość, iż przy największym wysiłku aby cenzus był jak najskrupulatniej przeprowadzony, opuszczone zostały pewne osoby, naturalnie nie celowo, ale przypadkowo.

Przypuszcza, że nie został zamieszczony do spisu ludności, proszony jest o wypełnienie poniżej podanego blankietu i wysłanie go natychmiast do superwizora cenzusowego.

Biuro superwizora ręczy, że każdy zgłoszony wypadek pominięcia będzie w tej chwili wzięty pod uwagę i nazwisko tej osoby wciągnięte zostanie do tego ważnego dokumentu rządowego.

Mr. George W. Schreech  
Area Manager  
Bureau of the Census  
Room 262 Federal Building  
Chicago, Illinois

To the best of my knowledge and belief, I have not been included in the 16th Decennial Census of Population which has just been taken in this community. In addition to myself there are also \_\_\_\_\_ members of my family who have been omitted.

Signed \_\_\_\_\_

Address \_\_\_\_\_

City \_\_\_\_\_ State \_\_\_\_\_

Note: If you have moved to the above address since April 1, 1940, please give the following information:

Former Address: \_\_\_\_\_

Date of Change: \_\_\_\_\_

Z.D.Z.

## ROMAN KOSIŃSKI

Zegarki — Diamanty —  
Ślubne Obrączki —  
Srebrne Wyroby —

Zegary — Reperacja  
Zegarków — Bizuterii

1039 MILWAUKEE AVE.

EGZAMINACJA OCZU — DOPASOWANIE OKULARÓW

DR. H. F. KOSIŃSKI

OPTOMETRYSTA

Blisko Noble ulicy

Telefon: ARMITAGE 3038

## Wojenna Mapa Europy



**TYLKO 25 CENTÓW**

z przesyłką  
Dodatkowe Kolorowe Mapy tych krajów, które obecnie najwięcej figuruje w wiadomościach ze starego świata.

### INNE INFORMACJE

#### WOJENNE

Udało się nam nabyć dla naszych czytelników ograniczoną ilość WOJENNEJ MAPY EUROPY, gdzie wybuchają bomby, miasta i wioski zburzone i przez wrogów zabrane; gdzie okręty są torpedowane. Mapa ta pomoże Wam do zorientowania się w sytuacji, gdy czytacie gazety, lub słuchacie wiadomości na radio. Mapa ta jest rozmiaru 20 1/2" x 24".

zamieszczone są na drugiej stronie mapy, gdzie wykazane są detale frontu wojennego. Powiększona Mapa Polski, i frontu wschodniego, linia Maginota, z wszelkimi szczegółami przedstawiającymi siły armii walczących, oraz korpusów awiatycznych. Mapy te sprzedają po 50 i 75c; zaś nasi czytelnicy otrzymają takowe mogą po 25c z przesyłką, dokąd zapas starczy.

Wypiełnicie dziś poniższy kupon i przysyłcie wraz z 25c w markach pocztowych.

## Dziennik Związkowy

1406—1408 W. Division St.  
CHICAGO, ILL.

### KUPON

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

No. i ulica \_\_\_\_\_

Miasto i Stan \_\_\_\_\_

## Z Posiedzenia Zarządu Centralnego Z. N. P.

**Komitet Jubileuszowy Z. N. P. Mianowany.—\$1,500 Na Utrzymanie Rady Polonii**

Regularne posiedzenie Zarządu Centralnego Z. N. P. odbyło się w czwartek, 9-go maja, o godzinie 2-jej popołudniu pod przewodnictwem prezesa K. Rozmarka przy współudziale wszystkich członków dyrekcji.

Na wstępie prezes K. Rozmarka wezwał członków dyrekcji do oddania czci pamięci zmarłych.

Na posterunku pracy organizacyjnej i narodowej, bo w szeregu pochodu manifestacji majowej 5-go b. m., dzieląc się z szeregiem swoich, jako chorążym Towarzystwa Niewiast Korony Polskiej, Grupy 519 Związku Narodowego Polskiego, zmarła na udar serca śp. Katarzyna Zych. Nadto Zarząd Centralny uczcił pamięć zmarłego, nagle w Springfield, Ill. klerka Śadu Najwyższego Stanu Ill. b. profesora Szkoły Związkowej w Cambridge Springs, Pa., ś. p. Adama Blocha.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia nastąpiło sprawozdanie urzędnicze Z. N. P.

**Sprawozdanie Prezesa Z. N. P., I. K. Rozmarka.**

Stosownie do uchwały Zarządu Centralnego uczestniczyłem w niedzielę, 28-go kwietnia w 25-cio leciecju Gminy 114-iej w Jamaica, L. I., N. Y.

Gmina ta, mająca w swym składzie 20 poszczególnych grup, zalicza się do największych i najczłowieczniejszych na Wschodzie, i tożnie dziwnego, że uroczystości jubileuszowe wypadły bardzo dobrze.

W przemówieniu złożyłem Gminie 114-iej gratulacje w imieniu Zarządu Centralnego z powodu jej jubileuszu, a przy tej okazji przypomniałem zebrany, że Z. N. P. obchodzi w tym roku 60-cio lecie i że obowiązkowo nas wszystkich jest upamiętnić ten jubileusz powiększeniem naszej organizacji co najmniej o 60 tysięcy nowych członków i członkiń.

Na drugi dzień, t. j. dnia 29-go kwietnia uczestniczyłem w zebraniu i obchodzie majowym Gminy 20-jej w Jersey City, N. J. Mówiłem na temat Konstytucji 3-go Maja. Związkowców i Związkowczyń objaśniłem, jak obecny Zarząd Centralny stara się o ulepszenie gospodarki naszej organizacji tak, aby była z korzyścią dla nas wszystkich.

Na przyjęciu, jakie po obchodzie urządzono, wręczyłem upominki za służbom pracownikom tej Gminy, przyznane im przez nasz Wydział Rozwoju, w przemówieniu stawiając ich pracę za przykład do nas wszystkich.

Stosownie do polecenia Zarządu Centralnego zwiędziłem zakład drukarski, proponowany nam do nabycia, w łączności z projektem naszego pisma na Wschodzie. Ze względu na to, że właściciele nie było w tym czasie w New Yorku nie mogłem się z nim osobiście porozumieć. Na moje sugestie w tej sprawie właściciel odpowiedział listownie. Kwestię tę przedstawiając, gdy przyjdzie pod obrady.

W niedzielę, dnia 5-go maja przewodniczyłem i przemawiałem na Manifestacji Majowej, która jak w poprzednich latach tak i tego roku urządzona została staraniem naszej organizacji.

Zgodna opinia wszystkich orzekła, że tegoroczna Manifestacja była prawdopodobnie największą w historii Polonii Chicagowskiej i że Sprawie Polskiej, oraz Związkowej — dużo pomogła. To też uważam sobie za miły obowiązek na tym miejscu podziękować naszemu Wydziałowi Oświaty i Wydziałowi Młodzieży, oraz wszystkim tym Związkowczynom i Związkowcom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia pochodu i olbrzymiego manifestacyjnego zebrania w parku Humboldt. Niech im nagrodą za trud, starania i pracę będzie przekonanie, że zrobili dobrą robotę — dla Polski i dla Z. N. P.

Jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego zawiadamiam, że stosownie do uchwały ostatniego

posiedzenia Zarządu Centralnego kooptowaliśmy do Komitetu Jubileuszowego potrzebną dalszą ilość osób. Komitet Jubileuszowy 60-cio lecia Z. N. P. przedstawiamy do zatwierdzenia jak następuje:

Cenzor Z. N. P., i wszyscy członkowie i członkinie Rady Nadzorczej. Prezes Z. N. P., i wszyscy członkowie i członkinie Zarządu Centralnego.

Ponadto do urzędzenia wielkiej jubileuszowej manifestacji w Chicago, która będzie zapoczątkowaniem uroczystości jubileuszowych w całym kraju, jako członkowie i członkinie Komitetu powołani są:

Maria Fudema, Komisarka W. K. Okr. XIII; Tadeusz Łuczyk, wiceprezes Gminy 2; Stanisław Sowa, prezes Gminy 3; F. J. Zieliński, prezes Gminy 11; F. J. Ramza, prezes Gminy 14; Michał Janicki, wiceprezes Gminy 23; J. Brąjner, prezes Gminy 34; Jan Szufila, prezes Gminy 39; Józef Józwiak, prezes Gminy 41; Adam T. Kaliszewski, prezes Gminy 55; Jan Oleszek, prezes Gminy 75; Stanisław Buczak, prezes Gminy 79; Józef Gembara, prezes Gminy 80; Jan Buczek, prezes Gminy 87; Józef Żurek, prezes Gminy 91; Jan Gugala, prezes Gminy 101; Jan Ulatowski, prezes Gminy 120; Bronisław Bacho, prezes Gminy 123; Jan Krafick, prezes Gminy 125; Jan Zaklikiewicz, prezes Gminy 128; Józef Wójcik, prezes Gminy 139; Klemens Zarembski, prezes Gminy 143; Józef Wójcik, prezes Gminy 148; Jan Mazur, prezes Gminy 149; Paweł Mikolajczyk, prezes Gminy 177; Władysław Krawczewski, prezes Gminy 178.

Prosząc o zatwierdzenie Komitetu Jubileuszowego proponuję wydanie odezw, aby wszystkie kasy Okręgi i Gminy w innych miejscowościach Ameryki natychmiast przystąpiły do utworzenia Jubileuszowych Komitetów lokalnych.

### Dalsze sprawozdania.

Z kolei złożył sprawozdanie ze swych czynności wiceprezes Piotr Kozłowski, wiceprezeska M. Czyż, sekr. generalny A. Szczerbowski, skarbnik M. Tomaszewicz, dyr. M. Majchrowicz, dyr. Aniela Wójcik, dyr. I. Zwarycz, dyrektorka Janina Migala, dyr. St. Basiński, dyr. J. Postanowicz i dyr. Grzegorz Piwowarczyk.

### \$1,500 Na Utrzymanie Biur Rady.

Z kolei Zarząd Centralny uchwalił wysygnąć swój podatek roczny do Rady Polonii Amerykańskiej w sumie \$1,500, która to suma będzie użyta na utrzymanie biur Rady i kosztu administracyjnego, gdyż Rada wszystkie składki do niej nadsyłane odsyła w całości na cele ratunkowe nie zatrzymując na kosztu administracyjne. Inne organizacje, należące do Rady, wnoszą do Rady tej odpowiednie sumy, zależne od ilości członków.

Do Dyrektoriatu Rady P. i wydłegował Zarząd Centralny prezesa K. Rozmarka, wiceprezeskę M. Czyż i skarbnika M. Tomaszewicza.

### Sprawozdanie Finansowe Skarbnika Z. N. P.—M. Tomaszewicza.

1. Stan kasy Wydziału Północnych dnia 30-go kwietnia, 1940 r. W kasie było dnia 15 kwietnia, 1940 r. .... \$ 638,394.44

Wpłynęło od 16 do 30 kwietnia, 1940 r.

Za bondy

inwest. .... \$109,431.14

Za akcje 114,681.25

Inne ..... 385,699.26

609,811.65

\$1,246,206.09

Wypłacono od 16 do 30 kwietnia, 1940 r.

Pośm. .... \$110,244.10

Za bondy

inwest. .... 238,148.24

Inne ..... 110,938.43

459,330.77

\$786,875.32

=====

2. Stan kasy Wydziału Małoletnich dnia 30-go kwietnia 1940 r. W kasie było dnia 15-go kwietnia, 1940 r. .... \$47,672.66

Wpłynęło od 16 do 30 kwietnia

..... 18,128.97

\$65,801.63

Wypłacono od 16 do 30 kwietnia

..... 13,711.90

\$52,089.73

=====

3. Wykaz dobrowolnych składek

tworzących fundusz Z. N. P., od dnia 16 do 30 kwietnia, 1940 r.

Cel Dochód Balans

Fund. Ratun. .... \$3,375.24

5c Pod. Rat. .... 2,776.01

Fund. Ambulan. 35.00 35.00

\$6,186.25 \$25,492.20

## LEKARZE

### Dr. LEWINSKI

1113 MILWAUKEE AVENUE

Róg Cleaver Ul. ulicy

Telefon: BRUNSWICK 8354

Godziny: 12 do 3 po poł. i 7 do 9 wieczorem. W niedzielę od 11 do 12.

LECZY CHOROBY KOŁECIE, SKÓRNE.

SPECJALNOŚCIA CHOROBY WENERYCZNE I MOCZOWE.

DR. L. SADLEK LEKARZ

CHIRURG

4158 ARCHER AVENUE

Pomiędzy Sacramento i Richmond

Telefon Rezydencji: LAFAYETTE 1761

Godziny Ofisowe od 2ej do 4ej po poł. i 7ej do 9ej wieczorem oprócz środy

1113 MILWAUKEE AVENUE

Róg Cleaver Ul. ulicy

Telefon: BRUNSWICK 8354

Godziny: 12 do 3 po poł. i 7 do 9 wieczorem. W niedzielę od 11 do 12.

LECZY CHOROBY KOŁECIE, SKÓRNE.

SPECJALNOŚCIA CHOROBY WENERYCZNE I MOCZOWE.

DR. L. SADLEK LEKARZ

CHIRURG

4158 ARCHER AVENUE

Pomiędzy Sacramento i Richmond

Telefon Rezydencji: LAFAYETTE 1761

Godziny Ofisowe od 2ej do 4ej po poł. i 7ej do 9ej wieczorem oprócz środy

## Ze Szczepanowa

Lekcje języka angielskiego w szkole Św. Szczepana odbywają się bezpłatnie lekcie języka angielskiego i obywatelstwa dla tych, którzy jeszcze nie mają papierów obywatelskich. Warto to zrobić. Lekcje odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 1—3 po południu. Nauczycielka rozmawia po polsku.

### Z karty żałobnej.

Zgon śp. Marianny Zientko jest dla parafii Św. Szczepana wielką stratą, zmarła bowiem była jedną z najczłowieczniejszych parafianek. Piasowała ona urzędy w Bractwie Niewiast Różańcowych, w Sodalii M. B. z Lourdes i w Klubie Pań Królowej Wandy.

W ubiegłą środę odbył się pogrzeb śp. Teofila Witkowskiego. Urządzeniem ostatniej przysługi dla zmarłego, który był samotny, zajął się jego brat Jan z rodziną.

Jutro odbędzie się pogrzeb śp. Jana Pabisza z kościoła Św. Szczepana na cmentarz Św. Wojciecha. Nabożeństwo żałobne odprawi kuzyn zmarłego ks. Antoni Betlej z Newton, Wis. Zmarły zamieszkiwał pod nr. 2659 Augusta bułwar.

### Dzień Matek.

W przyszłą niedzielę z okazji święta matek odbędzie się po nabożeństwie o godz. 8:15 rano program w sali parafialnej ku czci matek. Program ten urządziła działy szkolna pod kierownictwem Sióstr Felicjanek.

### Posiedzenie.

Bractwo Niewiast Różańca Św. odbędzie posiedzenie w przyszłą niedzielę, 12-go maja, o godz. 2-jej po południu. Każdy nowy członek, który nie ma nowej odznaki, powinien się stawić. — Stanisław Nawrocki, sekr. prot.

## Dziś Kawka i Program w Kole Pań Przy Syndykacie Dziennikarzy

Dziś, w piątek, 10-go maja, odbędzie się regularne posiedzenie Kole Pań przy Syndykacie Dziennikarzy, na którym będzie podawana kawa i będzie oddany program muzyczny wokalny i odbędzie się dyskusja na temat dowolny. Upraszam się członkinię o przybycie i przeprowadzenie z sobą swych znajomych.

Posiedzenie odbędzie się o godzinie 8-jej wieczorem, w górnej sali restauracji Lenarda, w hotelu Lewis.

## "Bal Majowy" w Sali "Błękitnej"

W sobotę, 11-go maja, w sali Błękitnej będzie bal urządzony staraniem Błękitnych, Placówki No. 5-ty i Korpusu Pomocniczego Pań No. 49-ty S. W. A. P. w Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ulica. Cel na korzyść zasilenia kasy na potrzeby i pomoc weteranom — inwalidom i ich rodzinom.

Placówka Macierzysta No. 5-ty i Korpus Pomocniczy Pań No. 49-ty rozumieją doskonale warunki w jakich się znajdują weterani-inwalidzi i ich rodziny i z tego punktu widzenia kierują swą pracę, aby ułożyć im w potrzebie.

Bo i ktoś jak nie my, swoim kolegom pośpieszymy z pomocą? Tam, żeśmy byli braćmi, tam dzieliłymiś niedolę, głód i zimno, te wężły braterstwa w walce o świętą sprawę nie pozwalają nam zapominać o mniej szczęśliwych od nas kolegach.

Chcąc choć w części zapobiec wypadkach nagłych lub nieprzewidywalnych, musimy mieć zasoby finansowe na ten cel, i właśnie "Bal Majowy" ma być tym źródłem zdobycia funduszy na niezbędne potrzeby dla chorych inwalidów w szpitalach, w domach rodzinnych i w schronisku.

## Z HEGEWISCH, ILL

Tow. Królowej Jadwigi, gr. 2108 ZNP, odbędzie swoje posiedzenie 10-go maja, w sali ob. St. Ginalskego, o godzinie 7:30 wieczorem. Proszę, aby wszystkie członkinie się stawiły, bo są ważne sprawy do załatwienia. Ci, którzy są zalegli, proszeni są o przybycie i uiszczenie się z długu. — I. Ruszkowska, sek. pr.

## Z AVONDALE

W poniedziałek, 13-go maja o godz. 8-jej wieczorem w sali Wonderland odbędzie się posiedzenie Pol. Amerykańskiego Stowarzyszenia Kupców w Avondale. Na programie obrad będą sprawy — wycieczki kupieckiej, młodzieży kupieckiej oraz inne dotyczące się interesów polskich kupców w dzielnicy Avondale. Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie, jak również ci, którzy pragną, do Stowarzyszenia się zapisać. Pamiętajcie, że Stowarzyszenie istnieje już z góra 25 lat i ma piękną przeszłość za sobą, więc należy tradycję założycieli nie tylko podtrzymać, ale ją rozwijać. Czas najwyższy zabrać się do pracy — i nie bawić się drobnostkami.

### Stanisławowie i Stasie Sie Zbierają

W sobotę, 11-go maja, w wigilię Dnia Matek, wieczorem, wszyscy ci Stanisławowie, Stasie i Stasiunie, którzy nie mieli sposobności celebrować swych imienin, które przypadły w dniu 8-go maja, postanowili się zebrać w lokalu p. St. Kola, pnr. 2891 Milwaukee ul. by złożyć sobie życzenia i wspólnie się zabawić.

Więc wszystkie Stachy i Stasie chcąc się zabawić niechaj nie omieszkają spotkać się u p. Kola.

Z racji zebrania się Stachów i ich przyjaciół, p. Kol zapowiada, iż dla zaostrezenia apetytu podoba kaszanke (kiszke) specjalnie zrobioną przez p. Jana Niklewicza, właśc. Logan Sausage Mfgs., który jest specjalistą w wyrabianiu tego rodzaju smakołyków.

**WIELKIE OTWARCIE**  
Największej Fabryki Napiojów w Chicago

**GIANT 1¢ Sale**

Aged and Mellowed!

**PEŁNA KWARTA 1c**  
"mama" butelka  
przy zakupie 1/2-galonowej "papa" butelki  
3/4-galon. butelka 18c | obie kwartowe butelki 1c i 19c

Regular 28c Value!

Sprzedaj kończy się w niedzielę o północy, 12go maja. Z racji wielkiego otwarcia naszej olbrzymiej nowej fabryki, ofiarujemy Wam pełną kwartę dojrzałego dobrego wyrobu Root Beer za jednego centa! Chcemy Wam w ten sposób podziękować za kupowanie Dad's Root Beer, co umożliwiło pobudowanie Talman Ave. fabryki pnr. 2800 N. się ze swoim dostawcą napojów. W Illinois ta oferta jest ważna tylko w powiecie Cook

**DAD'S Old Fashioned DRAFT ROOT BEER**

REG. U. S. PAT. OFF.

Nastawcie radio na "Dad's Family"—WCFL o 6:15 wieczorem we wtorek, czwartek i sobotę.

## Nabożeństwo Na Otwarcie Zjazdu Związku Kółek

Delegaci i delegatki Związku Kółek Dramatycznych wezmą udział w nabożeństwie, jakie zostanie odprawione w przyszłą niedzielę, o godzinie 10-jej rano, w kościele N. M. P. Anielskiej, z okazji zjazdu tej organizacji. Zbiórka wszystkich człon-

ków Kółek Dramatycznych będzie przed salą Macierzy Polskiej, 1643 Milwaukee avenue, o godzinie 3:30 rano, skąd udadzą się w towarzystwie innych organizacji umundurowanych ze sztandarami do kościoła. Marszałkiem pochodu będzie major Mieczysław Głód. W pochodzie wezmą udział doborze i trębace Gminy 41-iej Z. N. P. z prezesem Gminy Józefem Józwiakiem na czele.

# W SOBOTĘ

11-go Maja  
JEST

# Netcher Day

Kupujcie a Oszczędzicie  
Przez Cały Dzień  
od 9:30 do 9-jej



**Dziennik Związkowy**  
POLISH DAILY-ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908,  
at the Post Office at Chicago, Illinois,  
under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays and Holidays by  
Alliance Printers and Publishers, Inc.,  
1406-08 W. Division St., Chicago, Ill.

Daily without special Saturday  
sections

By mail.....\$5 per year  
To Europe.....\$7 per year

In Chicago and foreign countries, by mail  
all Saturday sections included

\$8.50 per year \$2.50 for three months  
\$4.50 for six months \$1.00 monthly

In U. S. and Canada, daily, all Saturday sections  
included

\$6.50 per year \$1.75 for three months  
\$3.50 for six months \$.75 monthly

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief  
J. STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments Brunswick 8700  
Telefon do Wszystkich Departamentów  
Brunswick 8700

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

NASZE HASŁA: Zgoda, Miłość Bratnia i Uczci-  
wość Praca dla Związku Narodowego Polskiego!  
Praca dla Polski! Praca dla Wychodźstwa!

**ODPOWIEDŹ POLSKA NA OSKARŻENIA  
NIEMIECKIE**

Prasa amerykańska podaje za Centralą In-  
formacji i Dokumentacji Rządu Polskiego we  
Francji odpowiedź na niemiecką "Białą Księgę"  
pod tyt.: "Polnische Grueltaten an den Volk-  
deutschen, in Polen" (Polskie Okrucieństwa  
Dokonywane na Ludność Niemiecką w Polsce),  
która ukazała się ostatnio w przekładzie na ję-  
zyk angielski w Ameryce, o czym i o której już  
z tego miejsca pisaliśmy nasze własne spo-  
strzeżenia i uwagi. Wiele z pism amerykańskich  
podało wyjątki z tej odpowiedzi. (Z pism chi-  
cagichskich podał je jedynie "The Daily Times").

Odpowiedź Polskiej Centrali Informacji i Do-  
kumentacji jest następująca:

Półki, do wiosny roku zeszłego, Berlin miał  
nadzieję, że zdoła związać politykę rządu pol-  
skiego z polityką Rzeszy, wygłaszał hymny po-  
chwalne na cześć narodu polskiego, jego war-  
tości i twórczej pracy. Od chwili, gdy Polska  
dążyła do odzyskania swego państwa, przysta-  
wała się stanowczo, uzupełniając swoje przyzma-  
rze obronne z Francją obrońnym sojuszem z  
Anglią, rząd niemiecki przeszedł najpierw do  
oskarżenia Polski, wkrótce zaś do obrzucenia  
jej najpotworniejszymi oszczerstwami. Potrzeb-  
ne mu to było do "przygotowania", a następnie  
do "uzasadnienia" napadów zbrojnych na Polskę.

Gdy od początku września Niemcy zaczęli  
stosować metody, jawnie zmierzające do znisz-  
czenia narodu polskiego, szczególnie jego  
warstw intelektualnych i kierowniczych, spo-  
tęgowali dla zniszczenia tych metod system do-  
formalnego zalewania Polski błotem najciemniej-  
szych oszczerstw i obelg. System ten osiągnął  
obecnie swój punkt kulminacyjny pod wpływem  
złości z powodu silnej reakcji moralnego po-  
tęgu i takiego nieładu, masowe gwałty i eg-  
zekucje w Polsce oraz bezprzekładne wyrzuca-  
nie setek tysięcy Polaków z odwiecznej polskiej  
ziemi doznanej w opinii publicznej krajów cy-  
wilizowanych z głosem oburzenia Watykanu na  
czele.

Propagandzie oszczerczej na wielką skalę słu-  
żyła wydana przez rząd niemiecki książka "Pol-  
nische Grueltaten". Od pierwszej strony za-  
wiera ona same napady, obelgi, oszczerstwa,  
wzmawiające w czytelnika "krwiożerczość" Po-  
laków, podważające wszystkie wartości, o-  
słabiające charakter polsko-słowiański jest raczej nieraz  
za łagodny. Dowodem tego na przykład, że rząd  
polski nie wykazał w pełni prawa likwidacji  
mienia niemieckiego, jakie Polacy w stosunku  
do osad pruskiej komisji kolonizacyjnej przy-  
znał Traktat Wersalski. Co prawda nie tylko  
z Polaków, ale i z Anglików książka, wydana  
przez "Auswärtiges Amt" czyli ministerstwo  
spraw zagranicznych, robi naród "kłamstwa,  
ucieczkami, potwornościami i mordem".

Książka operuje "zeznania" różnych Niem-  
ców, fotografiami, których oczywiście nikt  
skontrolować nie może, ponieważ kraj znajduje  
się pod uziorną pięścią niemiecką. W Berlinie  
ludź się jednak, jeżeli mniemają, że w świecie  
ktokolwiek jeszcze wierzy twierdzeniom Niem-  
ców. A dodać należy, że owe "zeznania" wyka-  
zują jaskrawe sprzeczności, bo niektóre z nich,  
i to osób czołowych, odbiegają wybitnie od obra-  
zów, malowanych na innych stronach, nie mó-  
wiąc już o fałszowaniu cytów polskich w tu-  
maczeniu niemieckim.

Jest rzeczą charakterystyczną, że pierwsze  
wydanie tej książki skonstruowało 5,437 "ofiar"  
niemieckich, ale - wobec dziesiątków tysięcy  
wymordowanych i około miliona wypędzonych  
Polaków, o których mówi cały świat - szybko  
w drugim wydaniu "podwyższono" dla efektu  
absurdalnie liczbę 5,437 do 58,000.

Na szyderstwo już wręcz zakrawa, że "śledz-  
twa" było prowadzone w znacznej mierze przez  
urząd przy niemieckim naczelnym dowództwie  
do "stwierdzenia łamania prawa międzynaro-  
dowego".

Jak wygląda prawda?

Kiedy w początku września r. ub. niemieckie  
samoloty bombardujące gradem pocisków niszc-  
czyły poczęły otwarte miasta polskie, a lotnicy  
niemieccy z karabinów maszynowych wystrze-  
liwali całe miasta, osiedla ludzkie, kładąc tru-  
pem dziesiątki tysięcy bezbronnym mężczyz-  
nom, kobiet i dzieci, równocześnie agenci niemieccy  
w kraju wszczęli na szeroką skalę akcję sa-  
botażu, szpiegowania i aktów gwałtu wobec władz  
i ludności polskiej, gdzie niegdzie zaś nawet,  
gdzie udało się przedrzeć większym grupom dy-  
wersantów, doprowadzili do otwartych rewolt.

Obecnie czynnik niemiecki stara się  
przedstawić uprawnioną samobronę władz i  
ludności polskiej broniącej się rozpaczliwie we  
własnym kraju, napadniętym przez przemoż-  
nego wroga, jako akty gwałtu i okrucieństwa.

Wykonane przez Polskę sądy wojskowe, wy-  
roki na niemieckich szpiegach, sabotażystach i  
dywersantach, zaliczane są przez niemieckie  
ministerstwo spraw zagranicznych do aktów  
rzekomego "terroru" polskiego. Do "ofiar" zali-  
czani są również agenci niemieccy, przemyca-  
ni z Rzeszy niemieckiej do Bydgoszczy, którzy  
w czasie ewakuacji tego miasta strzelali do pol-  
skiej policji i ludności cywilnej. Napad ten  
książka niemiecka przez niedopatrznie przy-  
znaje na str. 46. Kiedy polskie oddziały wojsko-

we powróciły do miasta, padło w starciu około  
160 dywersantów niemieckich - i tych również  
Niemcy określają jako ofiary "okrucieństwa"  
polskiego, powiększając przy tym ich liczbę  
10-krotnie.

Przez niedopatrznie też książka przyznaje,  
że Niemcy na zachodnich ziemiach Polski brali  
czasami wojska polskie za wkraczające już ja-  
koby niemieckie i witali je okrzykami: "Heil  
Hitler". Sami przez to zdradzili w wojnie swój  
wrogi stosunek do państwa polskiego, co nie  
mogło się nie spotkać z reakcją wojska pol-  
skiego.

Wszystkie kłamstwa i oszczerstwa niemie-  
ckie nie zdołały zakryć przed oczyma świata  
prawdy barbarzyńskiego niemieckiego najazdu  
na Polskę i prawdy nowego rżbioru Polski,  
której połowa oddana została przez obłudnych  
głosieli waleki z komunizmem na pastwę czer-  
wonej tyranii, druga zaś połowa jest przedmio-  
tem najokrutniejszej eksterminacji, jaką zna-  
dzie świata.

Masowe egzekucje patriotów, krzyk mordo-  
wanych kobiet i dzieci polskich, potworna ne-  
dza setek tysięcy istot ludzkich, grabież mają-  
tek i wszystkich i wygnanych brutalnie ze swych  
siedzi, z którymi rodziny ich zrosły się od  
wielu stuleci, powolne konanie deportowanych  
i torturowanych profesorów jednej z najstar-  
szych i najczciodszych uczelni Europy, jak-  
żeż Uniwersytet Jagielloński w Krakowie,  
niszczenie i grabież dorobku kulturalnego wiel-  
kiego i starego narodu - wszystko to dono-  
snym głosem piętnuje cyniczną propagandę  
Berlina.

**W SPRAWIE PODATKU NARODOWEGO  
NA FUNDUSZ RATUNKOWY**

Rada Polonii Amerykańskiej wystąpiła z a-  
pelem do wszystkich Polaków w Ameryce o  
rozpoczęcie systematyczne zbierania Podatku  
Narodowego na Fundusz Ratunkowy dla Pol-  
ski, który, Bóg widzi, jest teraz bardziej po-  
trzebny niż kiedykolwiek przed tym w histo-  
rii Polski i Wychodźstwa.

Potrzeby akcji ratunkowej w Polsce są tak  
wielkie, tak nagłe, tak imperatywne, tak ab-  
solutnie nieodzowne, że absolutnie konieczne,  
żebyś silnych, dość przekonujących na ich wyra-  
żenie.

Nie będziemy więc tu powtarzać tego ws-  
zystkiego, co się w Polsce dzieje, jak okropne  
przechodzi naród Polski męczarnie, jak nie-  
ogarnięta, niepojęta tragedia na gigantyczną  
skalę w nim się dokonuje, a zastanowimy się  
tylko nad samą treścią propozycji Rady Polonii  
Amerykańskiej, która wzywa Polonię do do-  
browolnego opodatkowania się na podstawie  
dolara od członka rodziny na rok.

Stwierdzając, że Polonia amerykańska sta-  
nowi jedną siódma część narodu polskiego i że  
na nią są zwrócone oczy i umysły naszych nie-  
szczęśliwych rodaków w Polsce i że mają oni  
prawo liczyć na nas i domagać się pomocy, wy-  
dana przez Radę Polonię odezwa wzywa:

Jeżeli w czasie wojny światowej zbieraliśmy dwa  
i pół miliona dolarów rocznie przy organizowaniu ar-  
mii polskiej, to dziś, gdy nasza pomoc jest ogra-  
niczona do zbierania funduszu ratunkowego, musimy się  
zobowiązać na większą sumę.

Według wszelkich danych, Polonia Amerykańska  
zebrała w ciągu ostatnich sześciu miesięcy około 750  
tysięcy dolarów. Przy dotychczasowym wie stopniu  
ofiarności, zebrałaby najwyżej półtora miliona do-  
larów do końca roku.

Trzeba przede wszystkim plan taki, który zapewni nam  
przynajmniej 3 miliony dolarów rocznie.

Jest nas w Ameryce blisko sześć milionów. Jeżeli  
przyjmemy, że połowa Polakówłoży po dolarze ro-  
cznie na Polski Fundusz Ratunkowy, to zbierze się  
3 miliony.

Zarząd Wykonawczy Rady Polonii Amerykańskiej  
uchwalił dobrowolny podatek narodowy, dolara ro-  
cznie na głowę.

Sumę 3 miliony dolarów rozkłada na Okręgi Rady,  
a przez nie na poszczególne miasta i osiedla polskie.

Według ogólnych cyfr, obecnie składa na Polski  
Fundusz Ratunkowy zaledwie jedna część Polonii.  
Naszym najpilniejszym zadaniem jest przede wszystkim  
ciężar składek na wszystkich Polaków, zamieszkających  
w tym kraju i zebrać miliony dolarów.

Dla osiągnięcia tego celu wzywamy wszystkie  
Okręgi Rady, Komitety Ratunkowe, Parafie i Or-  
ganizacje Polskie do przygotowania osób do zbiórki po-  
datku narodowego.

Twierdząc dalej, że do pracy tej muszą sta-  
nąć Polacy i Polki bezinteresownie, i że muszą  
się podjąć tego zadania najlepsi i najczynniejsi  
z nas, i proponując, aby Podatek Narodowy  
zbierany był na podstawie dolara od osoby w  
rodzinie, i słusznie stwierdzając, że "niema  
dziś ważniejszej i szlachetniejszej pracy, niż  
zbieranie Podatku Narodowego", Rada Polonii  
Amerykańskiej wzywa wszystkich Polaków  
do ofiarności na Polski Fundusz Ratunkowy -  
zamożnych i niezamożnych, starych i młodych,  
dorosłych i małoletnich - pracodawców i pra-  
cowników - wszyscy powinni dziś stanąć ra-  
mie przy ramieniu, gdyż cały naród polski  
cierpi strasznie, cały jest zagrożony, wszyscy  
są w głodzie i poniewierce, i że na każdego z  
nas spada równy obowiązek ratowania narodu.

Apel ten Rady Polonii Amerykańskiej po-  
winien dotrzeć do każdego domu polskiego w  
Ameryce, powinien poruszyć do czynu i ofiar-  
ności wszystkie serca polskie. Nikt nie jest tak  
biednym, aby nie mógł się zdobyć na drobną  
ofiarę, lub aby nie mógł poświęcić części swego  
czasu na zbieranie ofiar od innych.

Ofiarności nasza powinna być większa, niż  
jest dotychczas. Wszyscy Polacy powinni po-  
czuć się do obowiązku złożenia ofiary i sta-  
łego rocznego opodatkowania się na ten wielki,  
a bardzo pilny i ogromnie potrzebny cel.

Proponowana przez Radę Polonii Amerykań-  
skiej minimalna norma - jednego dolara od  
członka rodziny - nie jest zbyt wielką i każda  
przeciętna rodzina może sobie na nią pozwolić.  
Rozumiemy, że nie wszyscy dadzą, ale będą za-  
wsze w dalszym ciągu tacy, którzy będą dawać  
o wiele więcej, którzy ciągle dają, czy to be-  
pośrednio jako dar prosty przez swoją organi-  
zację, czy też pośrednio przez popieranie sta-  
le urządzanych na ten cel.

Otrzymujemy się z obecnymi i wyzeka-  
wania i stałymi wszyscy ochotnie do działalności  
ofiarną na ratunek naszych braci, którzy tam  
tyśkami umierają, którzy czekają zmiłowa-  
nia bożego i naszej pomocy, aby się utrzyma-  
ć przy życiu, aby wytrwać i doczekać się wscho-  
du nowego Słońca Wolności i nowego życia nad  
znękaną okropnie Krainą polską.

Lepszy jest pokorny chłopiec, który w pro-  
stocie swego serca wierzy i Bogu służy, niż py-  
szny filozof, który zaniedbałszy samego siebie,  
biegi gwiazd śledzi.—Tomasz a Kempis.

**|| Z Poezji ||  
WY SIĘ SKARZYCIE?**

Wy ulubieńcy losu i wybrani!  
Którym pokodne śmieją się błękity.  
Wy się skarżycie, gdy wam stoje zrani  
Cień pośród kwiatów ukryty.

Gdy wam zabraknie słodkiej szczęścia rosy,  
I pierwszą gorycz przyniesie wam życie,  
Na świat i ludzi i na swoje losy,  
Wy się skarżycie!

Zapomnienie o swym dniu słonecznym.  
I obejmując wszechświat w zioroczeniu,  
Bunt podnosić przeciw prawom wiecznym,  
Przeciw istnieniu!

Lecz ci, co wyrosli w twardej z losem walce,  
Wprężeni w jarzmo trudów i niedoli,  
Ci nie uważają, że cieni krwawi palce,  
Nie myślą o tym, co boli.

Owszem, gdy znajdą po swym krwawym znoju,  
Chwilę wytchnienia z wszystkich chwil najradszą,  
Z błogim uczuciem wiary i spokoju  
W niebiosach patrzą.

Adam Asnyk.

**Co Życie Niesie**

**Wojska Polskie Na**

**Wszystkich Frontach**

Z informacji dotychczasowych  
wynika, że nasi znajdują się na  
wszystkich frontach alian-  
ckich.

Polska marynarka wojenna,  
złożona z pięciu pierwszorzęd-  
nej wartości bojowej jednostek  
— trzech kontrtorpedowców i  
dwóch łodzi podwodnych, wal-  
czą na froncie morskim bez  
przerwy, uczestnicząc we wszy-  
stkich operacjach na morzu  
Północnych. Opadł w boju  
kontrtorpedowiec "Grom", lecz  
pozostały jeszcze dwa inne —  
"Burza" i "Błyskawica". Stra-  
ta ma być uzupełniona nowym  
kontrtorpedowcem. Submar-  
nami są: "Orzeł" i "Wilk".

Na wyspie Malcie odbyło się  
w tych dniach przekazanie za-  
łożce polskiej kontrtorpedowca  
angielskiego, który znajduje się  
dzisiaj niewątpliwie wśród al-  
lianckich sił na morzu Śród-  
ziemnym, gdzie otwiera się dru-  
gi "front morski".

Polskie wojska powietrzne  
znajdują się już w ogniu od  
miesiąca czasu na froncie za-  
chodnim. Wielu lotników pol-  
skich, sformowanych w pol-  
skich eskadrach i pod polskimi  
barwami, uzupełnia ostateczne  
zapoznanie się z techniką  
angielską i prawdopodobnie  
znajdą się wnet w boju na  
tym "frontie powietrznym".

Polskie wojska lądowe —  
według doniesień — walczą w  
sile jednej brygady na ziemi  
norweskiej. Inne jednostki Ar-  
mii Polskiej mają znajdować  
się na froncie zachodnim we  
Francji.

Z wczorajszych informacji  
wynika, jako pewne brygady  
wojsk polskich "połączyły się"  
z siłami alianckimi na Bliskim  
Wschodzie pod wodzą genera-  
ła Weyganda.

Przedstawiciele polscy weszli  
do Najwyższej Wojennej Rady  
Alianckiej, czyli że Polska sta-  
ła się w całej pełni Aliantką  
państw sprzymierzonych (t. j.  
Francji, Wielkiej Brytanii i  
Norwegii), walczących wspólnie  
o wspólne zwycięstwo nad  
wrogami demokracji i cywiliza-  
cji 20-go wieku.

Obecność wojsk polskich na  
wszystkich frontach, skoro o-  
trzymujemy informacje są akura-  
tne, jest może wskazana. Cho-  
dzi niewątpliwie o to, aby Pol-  
ska była wszędzie reprezentowa-  
na, gdziekolwiek Alianci wy-  
stępują, jak i z uwagi na inny  
wzrost. Mianowicie, można się  
spodziewać, że skroby wojska  
polskie znajdą się skupione  
na jednym odcinku, Niemcy na  
pewno skoncentrowali swe  
wszelkie środki i usiłowaliby je  
zniszczyć w największym stop-  
niu, bo Polacy przedstawiają  
dla nich większe niebezpieczeń-  
stwo od innych — w toku woj-  
ny i po wojnie, skoro wojska  
polskie znajdują się na polskiej  
ziemi.

Wobec tego wojska polskie  
znajdują się wszędzie — ku  
większemu zmartwieniu Niem-  
ców.

**Wreczenie Sztandarów  
2 Batalionom Saperów**

"Łaskawa pocztą" przynio-  
sła nam, choć z dużym opóźnie-  
niem, opis wreczenia sztandar-  
ów dwóm batalionom saperów  
Armii Polskiej we Francji. Czy-  
tamy:

„Angers, Francja. — W sobo-  
tę, dnia 30-go marca odbyła się  
w obecności Pana Prezydenta  
Rzeczypospolitej Polskiej oraz  
Rządu in corpore, dyplomacji,  
członków Rady Narodowej i  
przedstawicieli francuskich —  
piękna uroczystość wreczenia  
sztandarów dwóm batalionom  
saperów, już gotowych do wy-  
ruszenia na front. Wreczenia  
sztandarów dokonał Wódz Na-  
czelny, któremu towarzyszyła  
liczna świta. Uroczystość ta  
była tym znamienitsza, że  
zostały wreczone sztandary,  
należące do dwóch oddziałów

**Wspaniały Obchód Setnej Rocznic Urodzin  
Heleny Modrzejewskiej, w Los Angeles, Cal.**

**AKADEMIA - KONCERT WYKONANY PRZES ARTY-  
STÓW; WYBITNE OSOBISTOŚCI W HONOROWYM  
KOMITECIE OBCHODU, MIĘDZY INNYMI AMB.  
JERZY POTOCKI I CENZOR ŚWIETLIK**

(Korespondencja własna Dziennika Związkowego)

Los Angeles, Cal. 6 maja. — Po-  
lonia w Los Angeles, 5-go maja, ob-  
chodziła setną rocznicę urodzin wiel-  
kiej Polki-patriotki i artystki dra-  
matycznej Heleny Modrzejewskiej,  
która przez swój talent przeogrom-  
ny, nie dający się porównać z żad-  
nym innym podobnym temu — roz-  
nosiła sławę Polski, nie tylko tu w

Stanach Zjednoczonych, ale i po ca-  
łym świecie.

Dobre też Polonia w Los Angeles  
uczyniła, czcąc pamięć wielkiej ar-  
tystki akademii-koncertem, który  
wspaniałością, artystycznym wyko-  
naniem i powagą chwili, był prawdziwie  
królewską uczcą duchową, a uczest-  
ników w tej tak rzadkiej w życiu  
ludzkim imprezie na cześć wielkiej  
artystki, wprowadzał w zdumienie,  
zwłaszcza Amerykanów, którzy zo-  
baczyli jak Polacy umieją cześć pa-  
miec swych wielkich i zasłużonych  
w narodzie.

Obchód w Domu Polskim.

Bo też trzeba być szczerym i przy-  
znać otwarcie, że Polonia w Los An-  
geles, pamięta o wielkich ludzich,  
którzy wielkim talentem wybili się  
ponad ogół, czczeniem ich zasług, co  
świadczą tym, że pierwszą wśród  
Polonii w Ameryce — świecila u-  
roczystość tak tak rzadką rocznie u-  
roczystością, która przyniosła do wy-  
stępu nieśmiertelnej artystki.

W pięknie udekorowanej sali Pol-  
skiego Auditorium, 4200 Avalon  
blvd., ustawiony na scenie obraz He-  
leny Modrzejewskiej w białych wo-  
niami kwiatów, z pod obrazu rzucano  
ku dołowi szerokie i długie szarfy  
w kolorach polskich, darowane ar-  
tyście w dowód czci, na których wid-  
niał napis: "Artyści Teatru Wielkie-  
go, Kraków d. 21. XII. 1894 r.", zaś  
w tyle sceny "widniała przepiękna  
kurtyna, robiona w pasy szerokie o  
kolorach białych i amarantowych, a  
tu i tam widniały daty: "7-go maja  
1891 r." i "8 lutego 1903 r." z lewej  
i prawej strony sceny sztandary: a-  
merykański i polski, oraz pięknie  
się odbijający sztandar Tow. Los  
Angeles, Gr. 541 Zw. Polek w Ame-  
ryce."

**O Polskę, Która**

**Trwa Niezłomnie**

**Na Posterunku**

"Armia polska powstaje szyb-  
ko z gruzów na gościnnej ziemi  
francuskiej i angielskiej. —  
Onegąd pierwsze eskadry lot-  
nicze odleciały na front w to-  
warzystwie najlepszych lotni-  
ków francuskich. Nie za długo  
pójdą ich śladem pierwsze dy-  
wizje piechoty. — Nasza flota  
morska bije się obok wielko-  
brytyjskiej. Tym sposobem —  
jak Feniks z popiołów — po-  
wstaje znowu wojsko polskie,  
walczące znowu w imię brat-  
erskich armii sprzymierz-  
nionych o Polskę wielką i potęgą  
a dla wszystkich swych synów  
sprawiedliwą. — O Polskę, bez  
której nie ma równowagi Euro-  
py, tak jak nie ma sprawiedli-  
wego i trwałego pokoju. Pamię-  
tajcie zawsze, że dzisiaj już  
sztandary, któreście otrzymali,  
reprezentują nie tylko suweren-  
ność Państwa Polskiego, ale i  
wielkość przez bohaterstwo na-  
rodu.

"W radosnym dla Was dniu,  
a tak ciężkim dla naszych kole-  
gów, zamkniętych w kazamata-  
ch więziennych w obozach  
koncentracyjnych, zwracam się  
do nich z apelem gorącym, aże-  
by wytrwali, ażeby się nie za-  
lamali, by nie stracili wiary w  
ostateczne a pewne zwycię-  
stwo, które będzie triumfem  
wielkiej oraz wolnej i szczęśli-  
wej Polski. Wzywam Was, żoł-  
nierze, ażebyście wraz ze mną  
wzniesli okrzyk:

"Wielka Polska, która trwa  
niezłomna na posterunku po-  
mimo najokropniejszych prze-  
śladowań a której świetne sta-  
nowisko przywrócić przy po-  
mocy naszych bagnatów i jej  
potężnych sprzymierzeńców,  
Francja oraz Wielka Brytania  
niech żyją!"

**Ono Już Jest**

**Gotowe Do Boju**

Po przemówieniu wodza Na-  
czelnego przedstawicieli armii  
francuskiej, symbolizując w ten  
saperów polskich znak saper-  
ski, symbolizując w ten  
sposób jedność i braterstwo  
broni.

Nastąpił uroczysty moment  
przysięgi. Rotę wygłosił ks.  
Biskup polowy a żołnierze trzy-  
mając w ręku hełmy, chórem  
ja powtarzali. Od tego czasu  
stali się zaprzysiężonymi ryce-  
rzmami Rzeczypospolitej, dla  
której walczący przybyli na go-  
ścinną francuską ziemię.

Następnie oddziały przedzie-  
lowy przed trybuną, na której  
obok Prezydenta R. P. stanął  
Wódz Naczelny w otoczeniu  
dostojnych gości. Grzmiącymi  
okłaskami witała publiczność  
świetną postać żołnierza. Jest  
to tym godniejszą podkreślenia  
że część defilujących niedawno  
dopiero powołana została do  
wojska.

Uroczystość skończyła się  
południem, sprawując na wi-  
dzach wrażenie siły żołnier-  
skiej. Wojsko polskie we Fran-  
cji nie tylko się organizuje: ono  
już jest i gotuje się do bojowe-  
go czynu.

odśpiewał jeszcze trzy udatne me-  
lo-die. Poproszony p. Lech T. Niemo,  
konsul Rządu Polskiego, przemówił  
po polsku na temat zasług H. Mo-  
drzejewskiej, kończąc sło wami:  
"Polki-patriotki, takie jak Modr-  
zejewska, żyły i żyją dziś".

Ponieważ program legł pewnej  
zmianie, więc następnie przy akom-  
paniamentem panny D. Perry, p. Ma-  
rek Windheim, tenor Metropolitan  
Opery z New Yorku odśpiewał: "Pod  
jaworem" — Karłowicz i "Inde i  
Mondele" — Niewiadomskiego, na  
bis dodatkowo śpiewał, "Dziwcy-  
no, dziwcy-no" i "Pod zielonym de-  
bem", za co podziękowano mu  
grzmiotem długich oklasków.

Do angielsko (o Modrzejewskiej  
mówił p. Alan Mowbray aktor sce-  
niczny i filmowy. Po nim deklam-  
ował po angielsku p. Wadworth Har-  
ris, aktor grywający w zespole Mo-  
drzejewskiej ustep z utworu Szeks-  
pira "As You Like It".

**Powtórzenie mowy Paderewskiego**

Artysta T. Wroński aparatem elek-  
trycznym przeprowadził powtórze-  
nie mowy L. P. Paderewskiego wy-  
powiedzonej 16-go kwietnia b. r.,  
które stacje w Los Angeles nie  
transmitowały, która przyjęto okla-  
skami.

Mistrz Jakub Gimpel, odegrał kil-  
ka trudnych utworów nagradzany  
stałe niemiłymi oklaskami, tak,  
iż po trzy razy był zmuszony do wy-  
stępu nadprogramowych.

**Wystawa pamiątek**

Ponieważ na sali była urządzona  
wystawa różnych przedmiotów po  
H. Modrzejewskiej, przeto publicz-  
ność miała okazję do oglądania  
różnych cennych pamiątek. Zasięg  
w doprowadzeniu zebrania tych róż-  
nych eksponatów, przypada pani  
prezesse P. Stefanowskiej, która  
dzielnie pracuje i na rzecz pomocy  
ofiar wojny Rodakom w Polsce.

Mówiąc o pamiątkach po H. Mo-  
drzejewskiej, to jest ich tak dużo,  
że trudno pisać o wszystkich, ze  
względem na skape miejsce wia-  
domości dla Dzien. Związ., należy tyl-  
ko zaliczyć, że te cennych rzeczy,  
jakie się znajdują w prywatnych  
rekach, nie są umieszczone w Muze-  
um, których mamy kilka w Chicago.  
Ponieważ w krótko wrócić do tego  
tematu pamiątek po Modrzejewskiej,  
przećko chcę na tym.

Dla dorzeczenia więcej słów ku  
czci Modrzejewskiej, wypada wspo-  
mnieć, że miasto Los Angeles, na  
ulicy pod nazwiskiem: "Modjeska  
Street", co świadczy najlepiej o ho-  
dzie dla wielkiej Polki, przez to  
miasto anielskie.

**Artykuły o Modrzejewskiej.**

Pamięci setnej rocznicy urodzin H.  
Modrzejewskiej, piśmko periodycz-  
ne służące sprawie pomocy Polsce,  
noszące tytuł "Sprawozdanie", be-  
dące organem Zjed. Tow. Polskich  
w Los Angeles, poświęciło połowę  
pojętności swego wydania.

Pierwszą stronę zdołał podobizna  
H. Modrzejewskiej w roli "Adrienne  
Lecouvreur", a druga w roli "Ofelii",  
która to sztukę grywała wszędzie  
w języku polskim, podkreślając tym  
swoją polskość. Dalej mieści się mowa  
H. Sienkiewicza nad trumną Mo-  
drzejewskiej wypowiedzoną w Pol-  
sce.

W języku angielskim, umieszczony  
opis jako wspomnienie z życia  
Modrzejewskiej, w "Los Angeles  
Daily Times", d. 9 kwietnia 1909 r.  
pod tytułem: "Modjeska's final  
clothes; her remains to rest in Po-  
land".

Na pierwszej stronie wspomnianego  
piśmka, mieści się również ar-  
tykuł "W setną rocznicę urodzin He-  
leny Modrzejewskiej", napisanego  
przez p. St. Czuwara.

Na zakończenie słów kilka, że  
"Program - Pamiętnik" wydany na  
tę uroczystość, ma umieszczonych  
kilka fotografii artystki, w ramach,  
jakie grywała w różnych okresach  
czasu, oraz fotografie artystów wy-  
stępujących w koncercie, oraz auto-  
biografię H. Modrzejewskiej, jako  
też artykuł o niej pisał pan Marion  
Moore Coleman współtłumacz  
"Marii" Malczewskiego, "Marii Stu-  
art" Słowackiego i "Ślubów Panień-  
skich" Fredry.

St. Czuwara.



## Wielu "Turystów" Niemieckich Zwiazło z Jugosławii Do Bułgarii

**Policja Jugosławińska Najechała Na Kwatę "Deutsche Kulturbund" i Zajeła Dokumenty**

Belgrad, Jugosławia, 10 maja. (NPS) — Wielu "turystów" niemieckich ucieka teraz z granic Jugosławii do Bułgarii na motocyklach i samochodach.

W Belgradzie policja najechała na kwatę "Deutsche Kulturbund" i zajeła ważne, obciążające działalność niemiecką dokumenty. Setki obywateli niemieckich wydalonych zostało z Belgradu. Równocześnie taka sama czystka prowadzona jest na terenie Chorwacji i Słowenii.

Podobno fiasko zabiegów dra Clodiusa, asa niemieckiej dyplomacji handlowej, podczas ostatniego pobytu w Bukareszcie, gdzie nie udało mu się przekonać Rumunów i nakłonić do obniżenia kursu waluty rumuńskiej dla ułatwienia Niemcom zakupów, znalazło swe echo w gorliwym zastosowaniu zapobiegawczych środków przeciw "piętej kolumnie" niemieckiej w Jugosławii, Rumunii i Turcji.

Według informacji berlińskiego korespondenta dziennika jugosławińskiego "Politika", Niemcy spodziewali się wielkich korzyści z rozmów dra Clodiusa w Bukareszcie, to znaczy zwiększenia dostaw rumuńskich do Niemiec na kredyt lub za niemieckie marki bez pokrycia — w dodatku po lepszym dla Rzeszy kursie.

Tymczasem Clodius nie zdołał wcale doprowadzić do zmiany obecnych kwot. W jugosławińskich i w ogóle bałkańskich stosunkach handlowych odczuwa się tendencję odwrotu od handlu z Niemcami. Jugosławianie rzucają w Moskwie o traktat handlowy z Rosją. Rumunowie także nawiąże rozmowy handlowe z Moskwą. W sferach jugosławińskich słyszy się bez względu na propagandę niemiecką, że rynki jugosławińskie przechylają się na stronę handlu z Aliantami i gotowe są zahamować handel z Niemcami żądaniem gotówki za dostawy żywności.

## Lloyd George Trafił Na Swego, Który Mu Wypalił Parę Słów Prawdy

**Znany obrońca "Pokrzywdzonych Niemców" Spotkał Sie z Należytą Odprawą Wczoraj w Izbie Gmin**

Londyn, 10 maja. (UP) — Lloyd George (znany i głośny obrońca "pokrzywdzonych Niemców" — Red.) tak rozgorączkował się wczoraj w swej zacieklej krytyce rządu premiera Chamberlaina, że mu wypomnił (co zwykły był ciągle powtarzać), iż Wielka Brytania nie dotrzymała obietnic danych demokratycznym Niemcom po wojnie, więc to ułatwiło Adolfowi Hitlerowi dorwać się do władzy.

"Przyrzekliśmy się rozbroić, gdy rozbrajaliśmy Niemcy i Niemcy były rozbrojone kompletnie" — powiedział Lloyd George.

Po tych słowach, Lloyd George zaczął powoływać się, jak to

on napominał zwycięzców, by dotrzymali danych Niemcom przyrzeczeń. Ale nie chciało go usłuchać, więc Niemcy znowu wzrosły do tak strasznej potęgi, dzięki jedynie temu — zdaniem Lloyd George'a — że dane im przyrzeczenia nie były dotrzymane.

Na to Arthur Beverly Baxter, konserwatysta, zarzucił Lloyd George'owi dodawanie otuchy Hitlerowi "kilka razy podczas krytycznych momentów w ubiegłych paru latach", gdy obecni Alianci przyciskali Niemcy do muru i nawoływali do upamiętniania. W końcu Baxter wezwał Lloyd George'a, aby się poprawił i starał się swoim "geniuszem" przyczynić do zwycięskiego zakończenia wojny.

## Prezydent Roosevelt Odbył Konferencję z Hull'em i Welles'em

**Prawdopodobnie Omawiano Treść Dzisiejszej Ważnej Mowy Prezydenta o Sprawach Politycznych**

Washington, 10 maja. (UP) — Prezydent Roosevelt, przeprowadzając w dalszym ciągu badania nad ostatnimi wydarzeniami i rozwojem sytuacji w Europie, wezwał do siebie sekretarza stanu Hulla i podsekretarza stanu Sumnera Wellesa na konferencję.

Biały Dom nie dał żadnego wyjaśnienia natury tej konferencji, jednej z serii innych, które spowodowały obieganie różnych poglądów i przypuszczeń, czy Prezydent nie planuje jakiejś nowej akcji.

Sekretarz Białego Domu Stephen T. Early jednakże wzmocnił zaprzeczenie kancelarii Prezydenta z poprzedniego dnia, że Stany Zjednoczone nie zafiorowały żadnego nowego planu pokojowego ani rozjemczego premierowi Włoch Mussoliniemu.

Mussolini zaś w mowie balkonowej do zebranego przed pałacem ministerstwa spraw zagranicznych tłum z racji obchodzonego dnia armii powie-

dział, że teraz tylko "czynny" przerwać jego milczenie.

Czyniąc bardziej specyficznym zaprzeczenie Białego Domu o prawdziwości depeszy z Rzymu o zaofiarowaniu rzekomym przez Prezydenta Roosevelta programu pokojowego premierowi Mussoliniemu, sekretarz Early powiedział: "To zaprzeczenie oznacza, że depesza z Rzymu była mylna". Powiedział, że zaprzeczenie to jest "kategoryczne" i że dotyczy zarówno jakiegokolwiek planu pokojowego jak i mediacyjnego.

## W 5-tą Rocznicę Śmierci Marszał. Józ. Piłsudskiego

W niedzielę, 12-go maja, przypada piąta rocznica śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego, twórcy zbrojnego czynu polskiego. Aby uczcić należycie rocznicę śmierci Wskrzesiciela Polski, młodzież polska urządziła w niedzielę o godz. 2.30 po południu w sali Związku Polek akademię o podniosłym i uroczystym programie, a jutro, w sobotę, 11-go maja, o godz. 10-ej rano, staraniem Lig Morskiej będzie odprawione w kościele św. Trójcy uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu pamięci zmarłego Marszałka. Liga Kobiet Polskich oraz Koła Ratownicze Pań biorą udział tak w nabożeństwie jak i w akademii. Obie organizacje nadały stosowne apele skierowane do swych członków wzywające je do licznego udziału tak w nabożeństwie jak i w akademii. Apel Koła Ratowniczego Pań Nr. 1 jest podpisany przez Eleonorę Paradińską prezeskę i H. Łopatowską sekretarkę, a apel Lig Polskich Kobiet jest podpisany przez Eleonorę Paradińską prezeskę i J. Bogusiewicz sekretarkę.

Franciszek Swarkowski Poszukiwany

Franciszek Swarkowski, który w roku 1915 zamieszkiwał przy Noble ul., jest poszukiwany w ważnej sprawie. Proszony jest zgłosić się do redakcji Dziennika Związkowego po informacje.

## KRÓLOWA HOLANDII



Królowa Wilhelmina, władczyni Holandii, która z swym narodem stawia silny opór najeźdźcom niemieckim. (Acme Telephoto)

## Asesor Clark Daje Wskazówki w Sprawie Płacenia Podatku



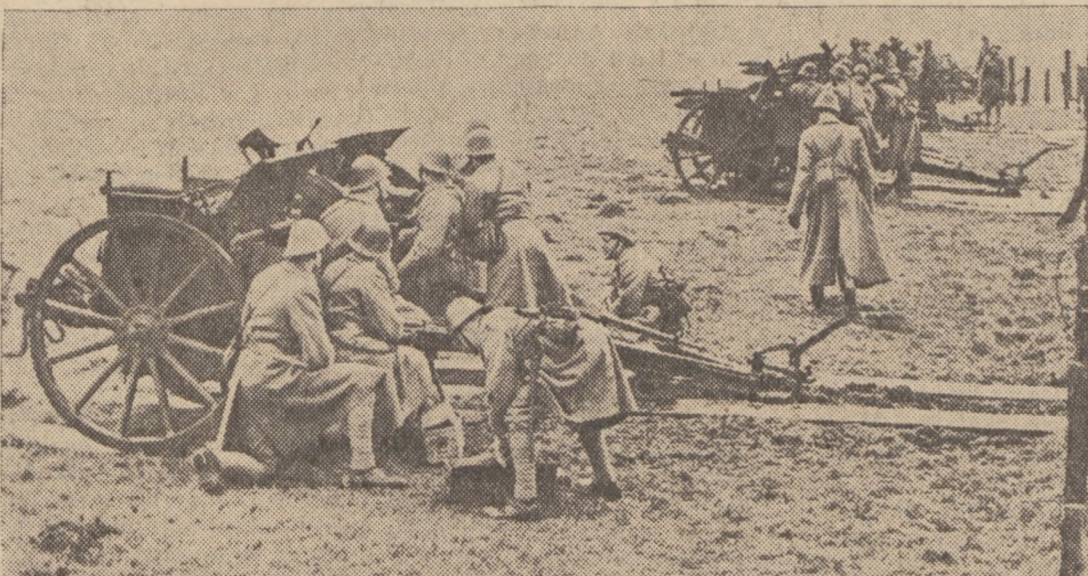
JOHN S. CLARK

Jak należy odjąć podatki od osobistej własności za rok 1939, od rachunku podatku nałożonego nałożonego na akcje spółek nieinkorporowanych w stanie Illinois w swoich zdrowych radach i wskazówkach podaje asesor powiatowy, John S. Clark.

Według niedawno uchwalonego wyroku sądu najwyższego w stanie, w sprawie Hart vs. Toman, takie akcje nie można opodatkować, tak jak podatku nie płać właściciele korporacji już opodatkowani z tego co posiadają w Illinois. Rozporządzenie takie wyszło dopiero po skompletowaniu nakładania asesmentów, dotyczących podatków w sumie \$3,000,000; dotyczy to miast w powiecie Cook. Rachunki podatkowe nie mogą być naprawione ale według planu asesora skorygowanie może być dokonane na każdym rachunku objętym tą decyzją sądu stanowego przed dniem 1-go czerwca, kiedy liczyć zaczyna się karę.

Po opracowaniu planu z Radą Apelacyjną, doszedł asesor Clark do wniosku, że można zmienić podatki nałożone na akcje. Trzeba tylko podać rachunek podatkowy oraz listę akcji posiadanych, a to załatwia się w biurze asesora powiatowego. Deputowani zamianowani specjalnie do obliczenia oszacowanej wartości tych akcji i odjemowania z podatku nałożonego sum zezwolonych decyzji sądu stanowego.

## Holenderskie Armaty Zwrócone w Stronę Najeźdźców Niemieckich



Bateria lekkich armat polowych zwrócona w stronę najeźdźców niemieckich. Naród holenderski stawia okrutnym najeźdźcom bohaterki opór. (Acme Telephoto)

## Każdy Jest Ciekawy

Co Będzie Jutro...

w Sobotnim Wydaniu Dziennika Związkowego

W Sekcji Ilustracji

Skrzydłaci Mściciele  
Związkowiec Instruktorom  
w Szkole Steinmetz  
Szkolna Wystawa na Helenowie  
Wyróżnienie na Kontencie  
Dla Ofiar Wojny  
Ciekawa Trójka

oraz liczne inne widoki z całego świata

5c

W Dodatku Na Niedzielę

Narodziny Druku  
Bohaterowie Polskiego Wywiadu  
25 Lat Temu Jak Zatonęła Lusitania  
Pokłosie Śmierci na Farmie Zmij  
Życie Zamierzonego Świata  
Z Wędrowki po Chicago

— jak również wiele innych artykułów i wiadomości

## Sobotni Dziennik Związkowy

NA STENDACH—W AGENCJACH

Bez Względu na Cenę  
**NIEMA  
LEPSZEJ  
WÓDKI  
W ŻADNEJ  
BUTELCE**



WILSON DISTILLING CO., INC., BRISTOL, PA.

Po zmianie w rachunku podatkowym podatnik zapłaci sumę ostatnio nałożoną, sumę akurata. Suma wypłacona będzie zapisana jako zatek na rachunek w książkach kasjera powiatowego, a później ta suma będzie objęta i zanotowana w certyfikacie omyłek, przygotowanego przez asesora i zatwierdzonego przez Radę Apelacyjną, aby wyrównać oryginalną sumę podatku.

## Dziś Instalacja Klubu Młodzieży Przy Grupie 1542

Dziś wieczorem odbędzie się instalacja nowych urzędników Klubu Młodzieży przy Towarzystwie Króla Piasta, Grupa 1542 Z. N. P., w sali Biesiady, pod nr. 2020 N. Oakley bulwar. Zaproszenia zarządu do kłona Dr. Mieczysława W. Majchrowskiego, dyrektora Związku Narodowego Polskiego, który jest przewodniczącym Komisji Młodzieży.

Program instalacyjny rozpocznie się o godzinie 9-ej wieczorem, a po przedzonym będzie regularnym posiedzeniem, które rozpocznie się punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem. Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie. Również zarząd Klubu zaprasza na tę dzisiejszą instalację wszystkich członków Grupy 1542 Z. N. P., a także inne towarzysztwa i reprezentantów Gminy 41-ej.

Związek Narodowy Polski jest organizacją narodową i społeczną, o twórczość dla dobra wychodźstwa i wszystkich swych członków. Zapisz się do niego jak najszybciej.

## BILETY NA KONCERT CHÓRU FILHARMONIA

Już w przyszłą niedzielę odbędzie się Wielki Koncert w dzielnicy Kazimierzowo-Romanowo. Chór Filharmonia, No. 20 Zw. Śpiew. Pol. w Am., aranżer koncertu, dla wygody publiczności w tej dzielnicy, doręczył bilety na sprzedaż po niższej cenie, do dwóch znanych Polonii miejsc.

Na Kazimierzowie w sklepie u państwa Szadziejewiczów, 3034 W. Cermak Road, na północnej stronie miasta w restauracji państwa Leonardów. Bilety w powyżej wymienionych miejscach nabywać można tylko do południa w niedzielę, 12-go maja, ponieważ wieczorem o godzinie 7:30 rozpocznie się koncert, w sali Chicago Sokol, 2345 S. Kedzie ave.

Jak już wiadomo z poprzednich doniesień w koncercie bierze udział również potężny Chór czeski "Lyra," oraz soliści. Po wyczerpaniu programu zabawa taneczna, Orkiestra M. Lukowskiego.

Zaznaczyć należy, że na imprezę przybywają reprezentanci niemal wszystkich chorów kościelnych i świeckich miasta Chicago, a przeważnie ze strony południowej.

## Specjalne Tanioci Na Dzień Matek w Kedzie Ave. Store

Kedzie Avenue Store ogłasza wieść artykułów nadających się na Dzień Matek, jako to: ręczne torebki, kwiatki do płaszcza, rękawiczki, jedwabne pończochy, kołnierze, chusteczki, czekoladki w pudełku, oraz setki innych przedmiotów nadających się na podarki dla Matki na Dzień Matek. Zróbcie wielką przyjemność swej matce kupując w Kedzie Store, przy Cermak Road obok Kedzie. (R.M.)

## Z JADWIGOWA

Znani Związkowcy wchodzą w związek małżeński.

W niedzielę, 12-go maja, w kościele św. Jadwigi, o godzinie 2-giej po południu, zostanie pobłogosławiony związek małżeński p. S. Czepińskiego, zamieszkałego p. nr. 2213 N. Seely ave., z panną Bronisławą Modrzejewską, zamieszkałą pod nr. 2138 N. Damen ave. Drużbować tej dobranej parze będą p. Guzy z panną M. Pawlicką, p. J. Kościelnik z panną P. Pieczyk, p. C. Waligórski z panną P. Wopnowską. Damą honorową będzie panna A. Zakrzewska. O godzinie 6-ej odbędzie się gość weselny w sali p. Leparda, 1166 Milwaukee ave.

Należy zaznaczyć, iż przyszli państwo młodzi są szeroko znani w kołach towarzyskich i młodzieżowych, gdzie biorą bardzo czynny udział, jak również należą do Tow. Króla Wład. Jagiełły, Gr. 2206 Z. N. P., gdzie stale pracują dla dobra Towarzystwa i Związku Nar. Pol. Pan młody jest synem starych osadników Jadwigowa pp. Czepińskich, panna młoda jest córką pp. Józefa i Heleny Modrzejewskich, znanych Związkowców oraz bytności na Jadwigowie. Tatuś panny młodej piastuje chlubne urząd sekretarza fin. w Tow. Króla Władysława Jagiełły już przeszło 16 lat, i cała rodzina bierze czynny i energiczny udział we wszelkich sprawach Związkowych i narodowych. Stroje ślubne wykonała pani Genowefa Osnińska.

Młodej a dobranej i ogólnie lubianej parze — Ad Multos Annos!

## Będą weseliska.

W dniu 25-go maja staną na ślubnym kobiercu Władysław Piotrowski, członek Tow. Przyszłość Polski, gr. 672 ZNP, z zawodu aptekarz, z panną Stanisławą Czachajda, córką byłego prezesa gr. 672 ZNP, także członkinią Tow. pracującą jako sprzedawczka w składzie departamentowym. Wesela będzie w Gdynia Garden, 1231 N. Ashland ave.

Stanisław Wójcik bierze sobie za małżonkę pannę Eleonorę Zawojowską, córkę znanej pracownicy na niwie Związkowej, Anny Zawojowskiej. Wesela odbędzie się w sali Synów Wolności. Panna młoda pracuje w biurach związkowych, w departamencie sekr. jenerałego. — J. Janusz, koresp.

## Kalendarzyk Posiedzeń.

Tow. „Przyszłość Polski”, Gr. 672 Z. N. P., odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 12-go maja, w sali św. Jadwigi, o godzinie 2-ej po południu. Ważne sprawy, obecność wszystkich członków jest wymagana. — W. Smolecki, prezes.

Tow. Wiara i Ojczyzna, Gr. 1474 Z. N. P., odbędzie swe miesięczne posiedzenie o godzinie 2-ej po południu, w sali św. Józefa, przy ulicach Belden i Southport. Obecność wszystkich członków jest wymagana. — P. Poprawski, prezes; C. Andrzejewski, sekr. Za Komitet Prasy przy Gminie 41-ej Z. N. P.: B. Z. Łączynski.

Posiedzenie Tow. Przyszłość Polski, gr. 672 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 12-go maja, w sali św. Jadwigi, Nr. 1 przy N. Hayne ave. i Lyndale ul., o godzinie 2-ej po południu. Wszyscy członkowie i członkinie są proszone na to posiedzenie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — J. Janusz, koresp.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.



## Czekoladki w Pudełku

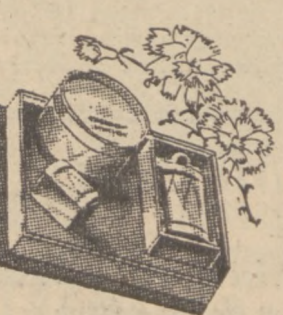
Smaczne czekoladki z kremem—karmelem—galaretką—pokryte czystą czekoladą.—W pięknym ręcznie zrobionym pudełku.—Dla Matki

59c

## 3-Funt. Pudełko

Różne waniliowe i mleczne czekoladki. 3 w pudełku odpowiednim na podarek.

\$1.00



## Boyer's GLAMOUR KIT

Śliczna kaseta zawierająca Cleansing Cream—Night and Texture Cream—Powder Base Foundation Cream—Astringent—Skin Freshener—Puder do Twarzy i Puszek do Pudru—

\$2.50



## Chusteczki Na Podarek

Chusteczki z cienkiego lawn materiału, z ząbkami na brzegach, z haftowanymi rogami. 3 w pudełku odpowiednim na podarek.

49c



## Swięże Nowe KOLNIERZE

Fasony te spodobać się matce! Z piki—Z organdy—Z koronki—Do noszenia teraz i przez całe lato.—Specjalna cena

98c



## Gustowny Podarek RĘCZNE TOREBKI

Nowe transporty! Imitacje lakierowanej—cielece i wieprzowej skóry.—Skromne i dressmaker fasony. Ładnie wyposażone. Granatowe—Białe. Specjalna cena

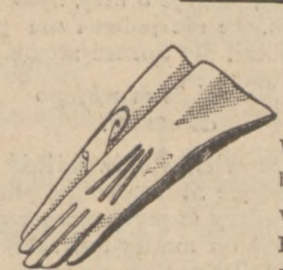
97c



## Kwiatki do Płaszcza

Nabywcy podarków znajdą tu prawdziwy ogród kwiatów — nie tylko kwiatów do płaszcza — lecz także do sukienek i do kapeluszy. Specjalna grupa po

49c



## RĘKAWICZKI Na Podarek

W gustownych skromnych fasonach ozdobione ściągami i dziurkami. Białe—Granatowe i Czarne. Do wyboru. Para

98c

## Matka Oceni Zupełnie Kształtne JEDWABNE POŃCZOCHY

Gatunki na których możecie polegać! Czyste cienkie, 4-nitkowe szfionowe, oraz bardzo trwałe 6-nitkowe z service jedwabiu. Modne wiosenne i letnie kolory. Wielkość 9 do 10½.

59c

Para

Cable Twist

## Ringless Pończochy

Czyste jak kryształ—3-nitkowe jedwabne pończochy. Najlepsze kolory. — Para

79c



## Slips Na Podarki

Ładnie zrobione slips z Rayon Atlasów i z Francuskich Krep. Kamizelkowe i rozszerzalne fasony. Skromne i ozdobione koronką. Teatrowe i białe. Wielkość 32 do 40.

\$1.00



## Built-up Slips

Z wypróbowanych Crown rayon materiałów. Czteroklinowe fasony. Gwarantowane szwy. Teatrowe. Białe. W indywidualnych pudełkach.

\$1.19

## SPRZEDAŻ!

Geny Za Opony są Rzeczywiście Zniżone  
Robimy te specjalne oferty, abyście się mogli przystosować do jazdy w lecie.

Czyli Więcej Kupicie Tym Więcej Oszczędzicie

Tak, panowie, podczas następnych 10 dni możecie nabyć prawdziwe Goodrich Commander Opony po tych specjalnych cenach. Każda z tych opon jest pełnych pomiarów, zrobiona z "wear-resisting" gumy, która wytrwa przez długi czas.

SPECJALNE CENY PODCZAS SPRZEDAŻY  
6.00-16 . . . . . \$6.66  
5.25-5.50-17 . . . . . 5.95  
4.75-5.00-19 . . . . . 4.95

Te ceny wraz z waszymi starymi oponami.

STEVE'S TIRE & BATTERY SHOP  
5759 SO. HALSTED ST.  
Stefan Krysiński  
właściciel  
Englewood 4710-11





# NA KANWIE ŚWIATA KOBIECEGO



## Granitowo Niezniszczalną Jest Miłość Macierzyńska...

(Z Okazji Zbliżającego Się "Dnia Matki")

Czy to dumne władczynie, strojne w majestatu blaski, czy nędzarki w ustawicznym czyłku przeciętne, które z pościgu za chlebem, dumą swe macierzyństwo obnoszą...

We wszystkich Was drzemie niezniszczalny, jak życie silny, a bodaj od niego silniejszy prastary instynkt macierzyński — Wszystkimi Wami władza najstarsza, najtrwalsza i najmocniejsza, jedyna w swej nieprzemijalności uczucie macierzyńskie, które swą potęgą i wspólnotą opasuje całą kulę ziemską. Nieudolne zaś uściska dziecięce łączą się w jednym kosmopolitycznym słowie, nie podlegającym kaprysom i zmianom, w małym słówku "mamo" — malinkim, nieporadnym słówku...

które posiada moc otwierania niebios... Za trudy Wasze, za ból i mękę, za nieprzespane noce i dni udręki pełne, nie spodziewajcie się wdzięczności od Waszych dzieci!

Czym był Wasz trud nieustanny, zapobiegliwość i ofiarność, czym serdeczna miłość macierzyńskiego serca — poznają Wasze dzieci dopiero wtedy, gdy w przyszłości to samo przeżywać będą.

Zaciągnięty u Was dług wdzięczności spłacać dzieci Wasze wobec Waszych wnuczek. I tak ciągnie się ten łańcuch wiecznej regeneracji macierzyńskiej miłości, który pęknie chyba z zanikiem ostatniej, żyjącej istoty.

Albowiem granitowo niezniszczalną jest miłość macierzyńska.

## W Hołdzie Matkom

"—W Jednym Wyrazie 'Matka' Mieści Się Święta Dusza! Imię Jej — Sam Bóg Pisze w Najświętszych Zasiłgu Księżde—"

Dlaczego w dniu "Święta Matki", na myśli i ustach każdego jest to najświętsze i najświętsze słowo, jakie nam niebiosy zesłać mogły — matka?!

Dla czego wszystkie narody łączą się wspólnym uczuciem — uczuciem najszlachetniejszym i idealnym w stronę swej życiodawczyni — matki?!

Dlatego, bo matka to żywy symbol miłości prawdziwej — nie samolubnej, bo miłość macierzyńska głęboka i szczerza, to najwyższy stopień miłości ziemskiej, która z żądną inną nie może się równać, bo matka to symbol wiecznie odradzającego się życia, nie tylko ludzkiego, lecz i całej przyrody!...

I właśnie to jest powodem, że "Święto Matki" wybrano w nieśmiertelnym najpiękniejszym wiosny, a maja — gdy cała przyroda budzi się z odretwienia, nabiera nowego życia i nim zakwita...

Miłość matki dla dziecka jest wielką, nieograniczoną! Ludzie mogą cię potępić — matka przycisnie cię do serca i nad tobą zapłacie, bo matka cię rozumie, poradzi jak umie i jak może; chociaż cię opuszcza i zapomina o tobie przyjaciele — matka nie zapomni o tobie, bo matka to istota, która Bóg wybrał dla miłości rodu ludzkiego...

Każdy człowiek młody cieszący się wiosną życia, marzy i planuje — a z chwilą, gdy zaczyna wstępować na drogę zmierzchu — gdy krok każdy od poprzedniego słabszy jest staje, serce jego przechowało jednak wspomnienie z przeszłości — cofa się myślą w stecz do dni dziecięcych, w których żył bez troski pod opieką miłej matki i to mu...

Matki — Towarzysze, oczy straciły blask świeżości, białe już włosy okalają miłą jej twarz — a mimo wszystkich zgrzyot i przeżyć w życiu, które często są powodem syna lub córki — która matka przebacza i nie pamięta niczego — po jednym miłym słowie lub uścisku — staje się znowu pogodną jak słoneczny dzień majowy...

### Miłość Słowackiego do matki.

Jakże wielką była miłość ku swej matce Słowackiego, jednego z twórcy naszych wieszczów. Ukochał on matkę tak serdecznie, że zwierzał się jej we wszystkim, nawet z najtajniejszych myśli, u niej do końca życia swego szukał rady i pociechy. — W jednym ze swoich listów do niej pisał tymi słowami:

"Czyżnie ja byłbym, gdyby nie ty, mamo moja. Wszystko dobre mam od ciebie — wszystkiemu złemu sam jestem winien".

W drugą niedzielę maja i Polska święci "Dzień Matki", wspomnijmy też na szlachetną rolę matki — Polki, jaką odegrała w dziejach Narodu Polskiego; wspomnijmy o nich o ich wielkich zasługach, jakie położyli dla narodu. Bo przecież były one nie tylko strażniczkami ognisk domowych, ale i kapłankami Złota narodowego w czasach 150-letniej niewoli.

### Matki Polki

One to wpały w młode pokolenia szlachetne ideały wolności, zagrzewały mężów i synów do walk bohaterskich i do cierpienia męczenników. — Matki — Polki współpracowały z mężami i synami we wszystkim — dla szczęśliwej przyszłości narodu — dla tej szczęśliwej przyszłości walczyły i cierpiały, towarzysząc mężom i synom do więzień kazamat i katow mroźnego Sybiru!...

Dzięki matkom-Polkom, dzięki ich zasługom, trudom i cierpieniom nadludzkim, walkom i poświęceniom, Naród Polski zdobył wolność. Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!

A dzisiaj chociaż jest w strasznym nieszczęściu — da Bóg, że niedługo przyjdzie chwila, a żołnierz polski wyrzuci Hundo i Mongołów z polskiej ziemi — a Polska siłą konieczności swego postępowania dziejowej...

### Matka Artysty Whistler'a



Jednym z najwybitniejszych arcydzieł amerykańskich artystów, jest portret matki artysty amerykańskiego Jamesa Abbot Whistlera. Whistler w portrecie swej matki zdołał uchwycić tę nieskończoną dobroć matczyną, cierpliwość i poświęcenie, czyniąc z owego portretu arcydzieło. Obraz za który Whistler otrzymał złoty krzyż od Francuskiej Akademii Sztuk Pięknych obecnie znajduje się w galerii obrazów w Luxemburgu.

## Jak Przyrządzać Homary?

Do jednej z najsmaczniejszych potraw postnych należy zaliczyć homary (lobsters). Homary kosztują trochę więcej niż zwykłe ryby, lecz blado-różowe, smaczne mięso homara potrafi zadowolić nawet najbardziej wybredny smak. Homary pieczone lub gotowane nie wymagają wiele zabiegów i są bardzo łatwe do przyrządzenia. Przypomnienie (pod ogniem) w piecu mięso z homara podane z sklarowanym masłem, stanowi istny specjal.

Do salata najlepiej nadają się mrożone ogony homarów, których cena jest znacznie niższa niż cena za całego homara. Ogony homarów do salatu przyrządza się w następujący sposób: Do dużego garnka wody wsypać dwie łyżeczki soli;

### SALATA Z HOMARA (Lobster salad)

- 1 główka świeżej sałaty
- 2 filiżanki posiekanej sałaty
- 2 filiżanki ugotowanego mięsa z homarów (lobster meat)

Do salatu najlepiej nadają się mrożone ogony homarów, których cena jest znacznie niższa niż cena za całego homara. Ogony homarów do salatu przyrządza się w następujący sposób: Do dużego garnka wody wsypać dwie łyżeczki soli;

### HOMAR PO FRANCUSKU (Lobster a la Newburgh)

- 4 łyżki masła
- 2 filiżanki ugotowanego mięsa z homarów
- 1/3 filiżanki wina "sherry"
- 1 filiżanka słodkiej śmietany
- 2 żółtka z jaj
- 1/4 łyżeczki soli

Do zrumienionego masła w brytaninie dodać mięso z homarów pokrajane w kostki. Następnie dodać wino "sherry" i gotować na bardzo wolnym ogniu przez dwie minuty. Dodać śmietanę, oraz ubite z dwoma łyżkami śmietany żółtka z jaj. Dobrze wymieszać i dodać sól. Gotować tak długo aż sos stanie się gęsty. Wydać na gorąco.

### HOMAR PO WŁOSKU (Lobster Italian Style)

- 2 plasterki wędzonej słoninki
- 2 cebule
- 3 łyżki słodkiej oliwy
- 1 filiżanka soku pomidorowego

Włoskimi kłólowi Wilmelmina zamieniła swój samochód na rower, by tym sposobem świadczyć dobrem przykładem Holandii, ponieważ w obecnych czasach należy oszczędzać gazoline.

### Salata z Homarów



Smaczną salata na cieplejsze dni wiosenne, można przyrządzić z gotowanych homarów, majonezu i świeżej sałaty. Przepis na powyższą potrawę znajduje się na innym miejscu na tejże stronie.

## Staranność i Czystość w Ubiorze

### SUKNIA BALOWA



Odmiadająca suknia balowa z różowej koronki z paskiem welnowym koloru amaranowego. Do sukni noszone są długie rękawiczki z miękkiej skórki w kolorze amaranowym.

Dzisiaj więcej niż kiedykolwiek kobieta dbać musi o swój wygląd. Wymagają tego od nas warunki życiowe. Jeśli pracujemy zawodowo, codziennie spotykamy ludzi, na których musimy jak najlepsze zrobić wrażenie. Będąc zaś gospodynią, nie zamykamy się w czterech ścianach naszego domu, lecz bierzemy udział w życiu organizacyjnym i towarzyskim. Aby w pracy zawodowej lub w życiu towarzyskim zapewnić sobie powodzenie i zdobyć szacunek i poważanie, musimy nade wszystko ubierać się z szyskiem i elegancją.

Nie chodzi o to, abyśmy miały zawsze kapelusz ostatniej mody, lub wyglądały jak manekiny z magazynu mody. Nie znaczy to również, że musimy kupować kosztowne stroje. Aby przedstawiać się elegancko i być gustownie ubraną, potrzeba jedynie nieco staranności i rozsądku przy czynieniu zakupów.

Jednym z najpierwszych warunków elegancji jest czystość i staranność w ubiorze. Na przykład, nie możemy nazwać elegancką tę panią, która ubrana w strój najnowszej mody, ma rozdarta lub poplamiona pończoszkę, lub jasne rękawiczki, piękne, jednak nieco przybrudzone. Zupełnie elegancko zaś wyglądać możemy w skromnej i zwyczajnej sukience, o ile jest ona czysta, a wszystkie szczegóły naszego ubioru odznaczają się dbałością i starannością.

Drugim ważnym warunkiem elegancji jest prostota i skromność w stroju, oraz harmonijne dopasowanie kolorów. Każda z nas, która chce zdobyć miano szlachetnie ubierającej się kobiety, musi uważać, aby strój jej nie był wyzywający, krzykliwy lub rażący spowodu nieharmonizujących się kolorów. Obserwując wiosenne stroje pań można zauważyć, iż właśnie pod tym względem najwięcej one grzeszą. Przyczyną tego jest w wielkiej mierze dzisiejsza moda, która przypisuje barwne sukienki, fantazyjne kapelusze strojne różnokolorowymi wóalkami i kwiatami, oraz przeróżne butonierki i biżuterię.

Kobieta posiadająca dobry gust umie wybrać spośród tych różnorodnych wymysłów dzisiejszej mody to, co najlepiej odpowiada jej wiekowi, figurze i twarzy. Nade wszystko pamiętajmy, że w prostocie jest wytworność i piękno.

## Jak Przechowywać Futra Przez Lato

Odzież wełniana, przed złożeniem do przechowania, powinna być dokładnie wytrzepana, a najlepiej wyprana, przyczem do ostatniego płókania dodać kilka kropli roztworu karbolowego. Następnie każdą sztukę przekładać drukowanymi papierem, rzucając gdzieś niedaleko kryształek kamfory, ściśle okryć z wierzchu papierem i szczelnie zamknąć.

Futra przed schowaniem trzeba dokładnie i mocno wytrzepać. W tym celu rozkłada się futro na stole i dwoma gąbkami przetrzepać je dokładnie koło miejsca, nie omijając żadnego kawałka, następnie wytrzeć je suchym ręcznikiem, przetrzepać i oczyścić miotełką, przekłada gazetami (mole nie znoś farby drukarskiej) i układać je do specjalnie w tym celu używanej skrzynki. Skrzynia powinna być przedtem wytręta zwykłą terpentyną a każde futro przesypane kryształkami kamfory, które zapach szybko się ulatnia po wywietrzeniu futra przed użyciem.

Szafy, szuflady, kufrы, w których mamy zamiar przechowywać przez lato futra i wełniane rzeczy, winny być przedtem wywietrzone i dokładnie wytręte ściereczką, zwilżoną w lekkim roztworze karbolu. Najlepiej jest kupić w składzie aptecznym roztwór karbolu i rozcieńczyć go: 1 łyżeczkę na szklankę wody.

Przedmioty skórzanе, jak kufrы i torby podróżne, składane zwykle gdzieś w ciemnym i niewietrzonej miejscu, są doskonalszymi rozsadnikami moli. Od czasu do czasu trzeba je przewietrzać i wycierać ściereczką, umoczoną w terpentynie lub w nafcie.

Ażeby wyniszczyć mole i nie dopuścić do ich rozmnożenia się, trzeba aby raz na miesiąc wszystkie rzeczy przewietrzyć i dokładnie wytrzepać, wtedy będzie pewne, że rzeczy nasze nie ulegną zniszczeniu przez mole.

## Gorąca Woda w Lecznictwie Domowym

Niedoceniamy wartości gorącej wody w lecnictwie domowym, oraz w wypadkach niebezpiecznych pierwszemu pomocy. O stosownym użyciu gorącej wody, dowiemy się z poniższych uwag.

Szklanka gorącej wody wypita przed śniadaniem, stoi na straży młodości i urody kobiet, zapobiega bowiem obstrukcji, która jest najgorszym wrogiem kobiet.

Atak kaszlu u dziecka chorego na krup ustaje nierzadko, gdy szczyt dziecka owiniemy ręcznikiem, wyłożym gorącą wodą.

Zmęczenie oczu ustępuje pod okładami wody, a także w ten sposób leczy się bolesny jęczmień na oku. Woda użyta do tego celu musi być bardzo gorąca.

## Na Dzień Matek



W przyszłą niedzielę dnia 12-go maja, przypada uroczyste święto "Dnia Matki." Przypomnijmy w dniu tym starajmy się okazać naszą miłość i przywiązanie do tej jedynej, która przez całe życie jest naszą najlepszą przyjaciółką i towarzyszką, dla której zawsze pozostaniemy najdroższymi istotami na świecie, bez względu na nasze braki i niedomagania.



## Uświetnijcie Desery Pianką z MILNUT

Uświetnijcie desery kosztem mniejszym niż jeden cent! Używajcie pianki z Milnut! Jest on tak dobry, że można go ubić na piankę! Użyty w miejsce śmietany do ubijania oszczędzi Wam nawet 2½ na jednej porcji! Milnut pozostaje świeżym dłużej! Nie ma "puszkowego" smaku! Wyjątkowo obfity w witaminę A, B, D i G. Jednak kosztuje taniej niż puszkowe mleko!

Zaczynajcie dzisiaj używać Milnut do wszelkiego gotowania. Milnut jest mieszaniną wyparowanego zbieranego mleka i rafinowanego kokosowego oleju.



Nie uważajcie Milnut za zepszczone mleko

### A REAL LIFE REEL

HI-ENERGY HRH SAVES YOU UP-ER ENERGY YOU DON'T HAVE TO RUB SO HARD

MOŻEĆ spocząć gdy sta- le będziecie używać a HRH Mistrzowski Środek do wszelkiego czyszczenia w domu. Jego WULKANICZNY POPIÓŁ działa zadziwiająco w usuwaniu najbardziej upartego brudu i tłuszczu z WENECKICH ŻASŁON, DRZEWNYCH OBIC, MALOWANYCH POWIERZCHNI, PORCELANY i t. d. wymagając jak najmniej tarcia.

ZACZNIJcie STALE UŻYWAĆ HRH I SPIĘWAJCIE PIOSENKĘ O CZYSTYM, PRZECZYSTYM DOMU.

START THE DAY RIGHT - BUY A SUPPLY OF HRH - THE PACKAGE - 10¢ AT YOUR DEALERS

### MIRROS

Starokraska prawdziwa maść 27- WOKOŚĆO-WA nr. 1, doskonała na: zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchliny itp. Nr. 2 na bóle męskulane i reumatyczne, przebiegające itp. Do nabycia w polskich aptekach

MIRROS MEDICINE CO. 2048 W. Division St.



## Do Sióstr Związkowych

Pragniemy podać do wiadomości Sióstr Związkowych, iż otrzymaliśmy zapas materiałów do szycia odzieży dla naszych biednych braci i sióstr w Polsce, jak również nowy zapas wełny do dziergania swetrów i skarpetek.

Prosimy Siostry Związkowe o zgłaszanie się po materiały do pracowni pod nr. 1410 W. Division ul. w każdy poniedziałek i wtorek od godziny 1-jej do 5-jej po południu, jak również w każdy czwartek od godziny 1-jej po południu do godz. 8:30 wieczorem.

Braciom i siostram naszym w Polsce potrzeba jak największej pomocy, niechaj więc każda Związkowczyni poczuwa się do obowiązku niesienia pomocy naszym rodakom, przez wzięcie czynnego udziału w pracy nad szyciem odzieży i szydełkowaniem swetrów, które zostaną wysłane po wykończeniu do Polski.

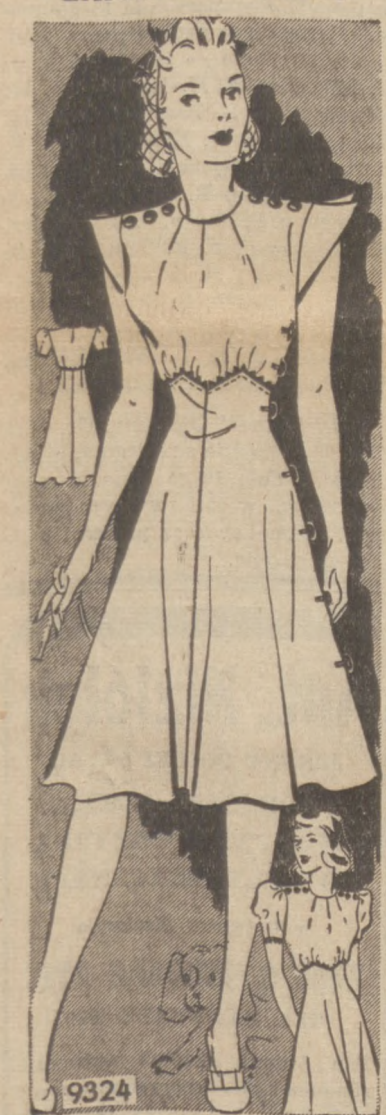
Maria L. Czyż, wiceprezesa Z. N. P. Aniela Wójcik, dyrektorka Z. N. P. Janina Migala, dyrektorka Z. N. P. Maria Majka, komisarzka Okr. 12-go Maria Fudema, komisarzka Okr. 13-go

Echa z Zabawy Gr. 1178 Z. N. P.

Na niedawno odbytej zabawie gr. 1178 ZNP. (Stork Party) w So. Chicago, oprócz poprzednio podanych nazwisk poszczególnych par, także brały udział następujące panie: Stanisława Siczowska, Stanisława Panasiewicz, Aniela Zurek, Józefa Rumpitz, B. Naszewska i J. Naszewska.

Zabawa ta została urządzona w celu zebrania jaknajwięcej wyprawk dla niemowląt w Polsce.

## ZAPINANA Z BOKU



Młodociany fason z krótkimi rękawkami, z okrągłą szyjką, z szeroką u dołu spódniczką, zapinaną na guziki z boku. Do zrobienia użyć pralnego druku lub jednolitego materiału a do ozdobienia ryżki lub taśmy.

Wzór 9324 można nabyć w wielkościach dla panien 12, 14, 16, 18 i 20. Na wielkość 16 potrzeba 3 1/2 jarda 35 cal. materiału i 1 1/2 jarda Ric-rac taśmy. Cena wzoru 15 centów. Należyte wzoru nadsyłać w srebrze lub znaczkach pocztowych. Z Kanady tylko gotówką.

## MARIAN MARTIN KATALOG SUKIENEK NA LATO

Jest Już Do Nabycia

W nowym Marian Martin Katalogu znajduje się wiele fascynujących sukienek codziennych, wieczorowych, do sportu... Sukienki z chłodnych druków i lekkich woli stanowią poważną część garderoby a jest już najwyższy czas przygotowania się na nadchodzące wakacje i wyjeżdżać. Katalog można nabyć w Dzienniku Związkowym za nadesłaniem 15 centów w znaczkach pocztowych lub w srebrze. Zamówcie katalog dzisiaj, adresując: DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1406 W. Division St., Chicago, Ill.

Imię i nazwisko.....  
Miejsce.....  
Ulica.....  
Stan.....  
Nr. Modelki.....  
Rozmiar (Size).....

## Legion Młodych Polek Na Ambulans Dla Armii Polskiej



Legion Młodych Polek zakupił dotychczas dwa ambulanse dla Armii Polskiej we Francji. Jeden ambulanse pochodził z oddziału na Town of Lake, drugi z Oddziału Centralnego. Na powyższej fotografii widzimy panie Oddziału z Town of Lake składające ofiarę na ambulanse.

komitetowi naszych lekarzy i dentystów. W pierwszym rzędzie od strony lewej ku prawej stoją: Dr. S. Górny, pani Kinga Dziubak, Maria Łopacińska, Anna Wróblewska, Dr. P. F. Czwalinski, prezes Komitetu Ambulansowego, Gen o w efa Surnicka, Urszula Pierzyńska,

Dr. M. Kostrubala; rząd drugi: Dr. S. Kucharski, Dr. J. Uliś, Balbina Pierzyńska, Dr. B. Góczyński, Teodozja Filer, Helena Biunda i dr. C. Frankiewicz. Ambulanse Legionu Młodych Polek z Town of Lake będzie wyposażony w przybory denty-

## Wielki Koncert Szopenowski Na Fundusz Paderewskiego

Widoczne już są rezultaty pracy Legionu Młodych Polek. W pochodzie niedzielnym 5-go maja jechał ambulanse ofiarowany polskim żołnierzom przez legionistki. W sprawozdaniu do Waszyngtonu pieniędzy zebranych na Polski Fundusz Ratunkowy jedno z czołowych miejsc zajmuje Legion, który wysłał już przeszło \$13,000.00. Ale im więcej się zbiera funduszy tym wyraźniej się przejawia potrzeba pomocy materialnej, aby ratować tych, którzy znajdują się bez środków do życia. Nie wolno nam ani na chwilę ustawać w pracy. Legion Młodych Polek, świadomy swego obowiązku poprosił sławną pianistkę, Helenę Morsztyn, aby wystąpiła w piątek, 17-go maja w Orchestra Hall. Pani Morsztyn koncertowała po całym świecie, wszędzie pozostawiając po swojej grze niezapomniane wrażenie piękna. Swym wielkim talentem zyskała uznanie najsłynniejszych krytyków muzycznych.

Program piątkowy składa się z samych utworów szopenowskich.

Znany mazurki i walce, bałady i nokturny Szopena i wiewy, że cała tęsknota duszy polskiej, cały ból i smutek przejawia się subtelnie w smutnych melodiach wielkiego mistrza. Naprawdę pojąć i zrozumieć utwory Szopena potrafi tylko Polak, któremu te melodie są bliskie i jakby wysnute z własnego jego duszy, z własnego żalu. Helena Morsztyn, doskonała wykonawczyni utworów Szopena chętnie przyjęła zaproszenie Legionu, aby dać możliwość Polonii choć przez jeden wieczór odetchnąć czałem najpiękniejszej muzyki i aby swoim udziałem przyczynić się do powiększenia funduszu ratunkowego.

Zaznaczyć należy, że od początku wojny pani Morsztyn przeznaczała dochody z wszystkich swoich koncertów na pomoc dla Polski. Przyjmujemy się i my do powiększenia tego funduszu i wypełnimy po brzegi Orchestra Hall w piątek, 17 maja. Bilety po cenach popularnych do nabycia u członków Legionu i w restauracji Lenarda. — Legion Młodych Polek.

## Koncert 15-to Licia Chóru Św. Wojciecha No. 187 Z. Ś. P. w Whiting

Dnia 12-go maja, Chór Św. Wojciecha Z. Ś. P. Spiew. Pol., z South Bend, Ind. nie należy zapomnieć, że miejscowy Chór Św. Wojciecha bierze również udział tym razem ze swoim dyrygentem prof. Pawłem Szawicą.

Przewodniczącą komitetu koncertowego, Józef Wawrzyniak, przy pomocy Marty Walczak, Florencji Bączki, Jana Kulik i Józefa Kuja-wa, Jr., dołożyli i dokładają wszelkich sił i starań, aby koncert u-dał się jak najlepiej. Celem Chóru Św. Wojciecha jest podtrzymanie słowa, mowy i pieśni polskiej, więc, dając, dobrze, że gdzie jest mowa i śpiew tam polskość nigdy nie zaginie. Sympatycy słowa, pieśni będą mieli sposobność zobaczenia i słyszenia spotęgowanych chórów młodzie-żowych tu w Whiting.—Góra Pieśń! Józef I. Olejarz.

Chór Zygmunta Balickiego No. 230 Zw. Spiew. Pol., z South Bend, Ind. nie należy zapomnieć, że miejscowy Chór Św. Wojciecha bierze również udział tym razem ze swoim dyrygentem prof. Pawłem Szawicą.

## Szkołka Dokszał. Okręgu 13 ZNP.

Wydział Kobiet Okr. 13 ZNP, wspólnie z Komitetem Oświaty przy Okręgu 13-ym ZNP, organizują szkołę języka polskiego dla dziewcząt z okolicy. Zapisy do szkoły Okręgu 13-go Z. N. P. odbywają się w każdą sobotę, od godziny 1-jej do 5-jej po południu, w sali Killara, pnr. 1217 N. Bosworth ul. tuż obok Domu Związkowego. Rodzice powinni skorzystać ze świetnej sposobności poznania gramatyki języka polskiego, oraz zapoznać się z historią, kulturą i literaturą polską, i powinni wysłać swą dziewczynę do szkoły polskiej Okr. 13-go Z. N. P.

Oprócz wykładów gramatyki języka polskiego, będą udzielane lekcje śpiewów i tańców polskich przez doświadczonych kierowników. Wpajamy w serduska naszą działywań do młodu zamiłowanie do mowy i kultury polskiej, ażeby wyrosła ona na politykę całego społeczeństwa i na chlubę i dumę Polonii Amerykańskiej. — Komitet.

## BANKES' COFFEE

58 lat rzetelnej obsługi 1882-1940

Mówimy po Polsku

BANKES' BEST KAWA, 25c

BANKES' HOME BLEND 23c

Dobra PEABERRY KAWA, 20c

TAKIŚĆ! SANTOS KAWA, 14c

Znakomita Herbata. Nie dostaniecie lepszej nawet za \$2.00. U nas specjalnie funt 75c

Bankes' Składy Kawy

Na Północno-Zachodniej Stronie: 1641 Chicago ave. 4222 1/2 Archer ave. 1385 Milwaukee ave. 3102 Cermak rd. 3072 Milwaukee ave. 5649 W. Cermak rd. 3903 Milwaukee ave. Cierro 4738 Milwaukee ave. 4012 W. 26th st. 2817 W. North ave. 1336 Blue Island ave. 3924 W. North ave.

Na Zachodniej Stronie: 2447 S. Halsted st. 4998 S. Ashland ave.

## Już 19-go Maja—Koncert Chóru Żeń. "Echo" Na Dochód SS. Zmartwych.

Już 19-go maja (niedziela) wieczorem, w Auditorium św. Trójcy śpiewać będzie znany zespół żeński, a mianowicie chór pań i panien "Echo" Nr. 174 ZSP. Już w niedzielę, 19-go maja w pięknym Auditorium Trójcowym wystąpi jeden z najlepszych chórów naszych pod dyrykcją p. Adeliny Preys.

Cały dochód z wieczoru idzie na fundusz Zgromadzenia SS. Zmartwychwstania Pańskiego w Chicago (w Ameryce) i w Polsce.

Cały zysk z tego koncertu pójdzie więc na akcję ratunkową prowadzoną przez nasze siostry zakonne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgromadzenie SS. Zmartwychwstaniek rozwija szeroką akcję humanitarną, karmi głodnych, niesie ratunek, tam — za oceanem — na terenie rozdartej — Matki — Ojczyzny naszej, na łonie naszej ukochanej Macierzy — pracują Siostry nasze

dzienne w warunkach bardzo trudnych i ciężkich.

Zgromadzenie nie posiada jednak środków dostatecznych, nie posiada funduszu, zwraca się pod adresem całego społeczeństwa polskiego w Ameryce z prośbą o pomoc realną.

Na odzew Zgromadzenia SS. Zmartwychwstaniek spieszy chór pań i panien "Echo" No. 174 ZSP, spieszy z pomocą wydajną, ofiarowuje swój talent, swe głosy i urządza wielki koncert w niedzielę, 19-go maja, 1940 roku w Auditorium św. Trójcy na korzyść SS. Zmartwychwstaniek.

Działalność zakonu tego jest co prawda tylko częścią wielkiej akcji ratunkowej, to jednak składa się ona na całość wysiłków naszych i poczynających się z pracą dla Polski — Narodu Polskiego — i sprawy polskiej.

## Na Obchodzie Majowym Złożono \$51 Na F. R. Na Ręce M. Tomaszewicza

W. Broniarczyk, S. Lewandowski i J. Smalarz Dali Po Dziesięć Dolarów

Poniżej podajemy nazwiska osób, które w zeszłą niedzielę na obchodzie Konstytucji Trzeciego Maja w parku Humboldta złożyły ofiary na Polski Fundusz Ratunkowy na ręce skarbnika Związku Narodowego P. p. Michała Tomaszewicza. P. Skarbnik Tomaszewicz zebrał razem \$51 i niniejszym ogłasza nazwiska ofiarodawców:

Wiktoria Broniarczyk \$10; Stanisław Lewandowski \$10; Józef Smalarz \$10; Ignacy Spiradek \$3; Piotr

Szydełcki \$2; Tomasz i Zofia Zamiatła \$2; Stanisław Duszyński \$2; Józef Hajduk \$2; Henryk Strzelecki \$1; Zofia Cholewa \$1; Alex. Tubyłowicz \$1; Zachary Klajnowski \$1; Franciszek Kwiatkowski \$1; Jan Wilkiewicz \$1; Stefan Greenberg \$1; Stanisław Wawrzyniak \$1; Jakub P. Kieca \$1; P. Siorek, \$1. Razem \$51.

Jak wiadomo, w zeszłą niedzielę odbyła się we wszystkich dzielnicach polskich zbiórka na Fundusz Ratunkowy, przeprowadzona przez nasze chętne panie i panienki. Kolekta tegoroczna przyniosła znacznie więcej pieniędzy niż po dawne lata. Dokładna suma zebranych kolekt i nazwiska kwestarek podane zostaną w dzienniku skoro tylko Komitet Manifestacji skompletuje listę.

## "ELMDALE" DOBREJ JAKOŚCI

## Pomidory

3 Puszki No. 2 23c

(Zawartość Puszki 1 Funt 3 Uncje)

Nowe Dobre Przepisy na Etykiecie



KUPCIE TERAZ!

OSZCZĘDZCIE WIĘCEJ!

## "ELMDALE" DOBREJ JAKOŚCI

## SŁODKA KUKURYDZA

3 Puszki No. 2 23c

(Zawartość Puszki 1 Funt 4 Uncje)

Nowe Dobre Przepisy na Etykiecie

## "Tastewell" Doborowy Miękki Słodki

GROSZEK Puszki No. 2 2 za 19c

(Zawartość Puszki 1 Funt 4 Uncje)

"MIDWEST" ZGESZCZONA ZUPA Pomidorowa lub Jarzynowa Zwyczajna Puszka 5c

"MIDWEST" SMACZNE PIECZONE W PIECU Pork & Beans Zwyczajne Puszki 3 za 16c

"LIBBY'S" CZYSTY SOK POMIDOROWY 14 1/2 Uncj. Puszki 3 za 19c

SPAGHETTI LUB MAKARON

FOULDS' 8 Uncj. Paczki 3 za 20c

"COMET" RYŻ 1 Funt. Paczki 2 za 19c

CZEKOLADOWY SŁODOWY SYRUP

BOSCO 37c

"SUNSHINE" GRAHAM CRACKERS Funt. Paczka 17c

"MIDWEST" Marki Kukurydza Bez Kaczana Del Maiz Niblets 12 Uncj. Puszki 2 za 21c

"MIDWEST" ROYAL ANNE CZEREŚNIE Wysoka Puszka No. 1 15c

"SHURFINE" SŁODZONY SOK Z CYTRONÓW Puszki No. 2 2 za 17c

SMACZNE ORANGE SLICES Cukierki Funt 10c

WHEATIES Zbożówka na śniadanie 2 Paczki 21c

"LINCOLNSHIRE" GOTOWANE GALAS SZYNKI 4 do 6 Funtoz Funt 19 1/2 c

"KING KOLE" CUKREM ZAPRAWIANE KWADRATY WĘDZONKI Funt 11 1/2 c

"BUYING BRAND" WINERKI Funt 25c

"HOLLENBACH" MIEKKA SUMMER SAUSAGE Funt 24c

DOBOROWY WISCONSIN BRICK SER Funt 22c

"KING'S" SPREAD SER Alpine lub Colonial 6 Uncj. Stoik 17c

KLEK (Dawniej Red Super Suds) Wielka Paczka 17c

OCTAGON Mydlane Płatki Wielka Paczka 19c

P & G MYDŁO Wielkie Kawałki 3 za 11c

CAMAY MYDŁO 3 za 17c

IVORY PŁATKI MAŁA PACZKA 9c

Wielka Paczka 22c

## TERAZ JEST ODPOWIEDNIA PORA

Do Wypełnienia Swój Spisarni Tymi Świetnymi Taniściami!

DOBRE WYROBY

EKONOMICZNE CENY

SPRZEDAŻ W PIĄTEK i SOBOTĘ, 10 i 11 MAJA

"ELMDALE" KALIFORNIJSKIE BRZOSKWINIE

Wielka Puszka No. 2 17c

Krajane lub Polówki

"NANCY HANKS" KIEFER GRUSZKI

Wielka Puszka No. 2 19c

Świeżo Sprawione

DOBOROWE Karmione Mlekiem

KURY NA POTRAWKĘ

Funt 24 1/2 c

Przeciętnie 3 1/2 do 6 funtoz

"Red Heart" Żywność dla Psa

3 1-Funt. Puszki 25c

Diety A-B-C

"Midwest" LEMON WONNY CLEANSER

3 Puszki 13c

"LITTLE BO-BEOP" AMONIAK

Kwart. Butelka 22c

2 s-Uncj. Butelki 17c

DARMO WARTOŚCIOWE PODARKI!

Składajcie Nasze Profit-Sharing Kupony, Które Możecie Dostać z Każdym Zakupem za 25c. O szczegółach Dowiedziecie się w Naszych Składach.

SPECJALNE NAGRODY GOTÓWKĄ CO TYGODNIA

# "MIDWEST STORES"

KOOPERATYWA 500 WŁAŚCICIELI INDYWIDUALNYCH SKŁADÓW



NOTATKI MIEJSKIE

STAN POGODY

Dziś w Chicago i okolicy ciepło i słonecznie i nieco ciepło przy umiarkowanych wiatrach z południowego wschodu. W sobotę pogodnie i ciepło.

W stanie Illinois dziś pochmurnie i ciepło; jutro pogodnie.

Najwyższa temperatura była wczoraj o godz 1-ej rano — 55 stopni; najniższa o godz. 6-ej rano — 45 stopni.

Wschód słońca o godz. 5:35; zachód o godz. 7:58. Zachód księżycy o godz. 10:58 wieczór.

KALENDARZYK

Dziś piątek, 10-go maja — Izidora, Cierpimira.

Jutro sobota, 11-go maja, — Mamerta, Ludowita.

Pojutrze niedziela, 12-go maja — Zielone Świątki, Wsze-mila.

Julian Balawander, Ryszard Zientek i Jan Hermanowski dzielił się wczoraj w czasie gry w pinakla, dla którego po rozdaniu serii kart Jan Wróblewski, czwarty ich partner, zaniemógł na przeciąg pięciu minut. Wnet jednak poznali powód tego, gdy Wróblewski wyłożył na stole dwa sekweny z dzwonka (caro), pinakla i cztery damy — razem 2,060 punktów. Pan Wróblewski jest członkiem Towarzystwa Młoda Polska, Gr. 865 ZNP, i prowadzi fryzjerskie pod nr. 1648 W. Division ul. Powiada, że takiego szczęścia w kartach już się nie spodziewa.

Adwokat Antoni C. Tomczak, syn byłego aldermana miasta Chicago Franciszka J. Tomczaka, został zamianowany przez Sąd Okręgowy przejmować banku Marshall Square Bank w miejsce opróżnione przez śmierć posła stanowego S. J. Peski.

Ciekawość dzieciństwa stała się przyczyną śmierci Judyń Barak, liczącej 22 miesiące, z pod nr 6309 S. Rockwell ul., w domu jej babki pod nr. 4440 So. Talman ul. Pani Zofia Barak, matka dziecka i matka pani E. Verbeck, czuła się źle i wyłożyła wszystkie lekarstwa na podłogę, gdzie bawiła się dziewczynka. Dziecko wzięło jedną z flaszek i wypilo zawartość zanim matka i babka mogły to zauważyć. We flaszce była trucizna.

W ubiegły poniedziałek na ulicach m. Chicago odbył się połów na organizację Chicago Federation of Aged and Adult Charities, która zajmuje się utrzymywaniem domów dla starców. Skarbnik Federacji, Charles W. Bensen oświadczył wczoraj, że zbiórka ta przyniosła ogółem \$49,667. Z zebranych funduszy między innymi będzie mógł także skorzystać polski Dom Starców św. Józefa.

Peter Manfredi, 2151 West Monroe ul., doniósł policji, że złodzieje włamali się do jego studio pod nr. 528 S. Halsted ul., zabierając przyrządy do kamery fotograficznej, przedstawiające wartość \$320.

Pani Lois Wagner, lat 21, 1135 Ardmore ave., zatrzymała opiekę nad swoim synem, Bruce I., gdy oświadczyła, że nie chce, aby syn jej wyrósł na nazistę. Sprawa wychowywania syna oblała się o sąd, gdy były jej mąż Roy Wagner, lat 28, 4066 No. Western ave., stanął przed sądem przed Rudolfem Desortem, prokuratorem, aby sąd dał mu opiekę nad dzieckiem i by sumę \$7 tygodniowo, jaką miał płacić tytułem alimentów, sąd mu zredukował. Pani Wagner wówczas oświadczyła sędziemu, że jej były mąż jest bezwzględny i nieustannie i powiedział, że gdyby Niemcy napadli na Amerykę, to on zaciągnie się do armii... niemieckiej. "Nie chcę, aby syn mój był wychowywany pod wpływami męża, pragnę bowiem, by został prawdziwym Amerykaninem", powiedziała pani Wagner. Sędzia Desort pozostawił syna matce i nie zredukował alimentów.

Curtis France, sprzedawca książek, zaraportował policji z Central stacji onegad wieczorem, że złodzieje włamali się do jego auta zaparkowanego w tym miejscu apartamentu pod nr. 120 E. Cermak Rd., i zabrali stamtąd dwa kapelusze i sześć kopii książki kucharskiej...

Trzy kobiety i trzech mężczyzn jechało w maszynie, kiedy rozbiła się ona o trolej wczoraj rano przy 95-ej ul. i Colfax ave., w rezultacie czego jedna kobieta została zabita, a wszyscy inni pasażerowie odnieśli obrażenia. Policja rozpoznała między ranionymi następujących: Bernice Schwartz, 6302 Eggeston ave., Thomas Muir, 6119 Stewart ave.; jego stryj Charles Muir i Charles Comas, 6404 Parnell ave.

Chór Filharmonii, nr. 20 Zw. Śpiewaków Polskich, urządza koncert w przyszłą niedzielę, 12-go maja, w Auditorium Sokol pod nr. 2345 So. Kedzie av., o godz. 8-ej wieczór. Na koncercie tym wystąpi gościnnie czeski Chór Lyr. Przyjaciele naszych śpiewaków zapewne poprą wysiłki tego zasłużonego dla polskości chóru.

Baczność Oddziału Ligi Morskiej

Podaję do wiadomości, że zaproszeni jesteśmy do wzięcia udziału w nabożeństwie z okazji Sejmu Związku Polskich Kół Literacko-Dramatycznych w niedzielę, 12-go maja, w kościele Najświętszej Marii Panny Anielskiej, o godzinie 10-ej rano. Zbiórka przed salą Sejmową (Dom Macierzy Polskiej), 1643 Milwaukee avenue, o godzinie 9:30 rano. Prosimy o bezwarunkowe stawienie się w wyżej podanym miejscu w mundurach i ze sztandarami. — Frontem do Morza! Bronisław Mróz, prezes Okręgu; Jan Borowski, komendant; Stefan Kubicki, sekretarz.

NA FUNDUSZ RATUNKOWY

Table with 2 columns: Donor Name and Amount. Includes entries like J. Ciersko, A. Zauha, and various group contributions.

TEN KUPON
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
1406 West Division Street Chicago, Ill.
Ważny na Obie Oferty
Aby wykorzystać oferty wyżej wymienione trzeba wykonać te kupony codziennie.



Stolica Holandii Haga, nad którą toczy się obecnie zacięta walka w powietrzu w celu odparcia najazdu wroga i wstrzymania lądowania wojsk niemieckich ze spadochronów.

Kalendarzyk Posiedzeń

Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1104 ZNP, odbędzie swoje posiedzenie w piątek, 10-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali nr. 2855 Archer Ave., róg Bondfield ulicy. Wszyscy członkowie i członkinie są proszeni o przybycie na to posiedzenie. — Józef Gembara, prezes; Stanisław Zawadzki, sek. pr.

Tow. Tysiąc Walecznych, gr. 877 ZNP, swoje miesięczne posiedzenie odbędzie w piątek, 10-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ulica. Wiele ważnych spraw do załatwienia. Uprząsza się wszystkich członków o przybycie. Przypomina się wszystkim członkom o konieczności werunkowym, przedłożonym przez Zarząd Centralny ZNP, do 30-go czerwca, w kosciele tym ZNP, wypłać wysokie premie pieniężne. Oprócz nagród, które wypłaci ZNP. Tow. wypłaci za każdego pełnoletniego członka \$1.00, a 50c za członka małoletniego. — J. Zurek, prezes; J. Michalski, sekret.

Tow. Miłość Polski, gr. 2149 ZNP, odbędzie swoje regularne posiedzenie dzisiaj, 10-go maja, w sali zwykłych posiedzeń, Synów Wol., 1042 N. Dan-nen. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia i obecność każdego członka jest wymagana. — F. Pucek, prezes; J. Czarnik, sekret.

Tow. Synowie Wolności, Gr. 624 ZNP, odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w sobotę, 11-go maja, br., w sali ob. W. Wojasza, 13200 Baltimore ave., Hegewich, Ill. Początek o godzinie 7-ej wieczorem. — Józef Szarek, prezes; Jan Ball, sekret.

Niedziela, 12-go Maja
Tow. Białe Orle, Nr. 462 Zjed. zawiadamia członków, iż w niedzielę 12-go maja posiedzenie o godz. 2-ej, a potem bierzmy udział "in gremio" w obchodzie 30-lecia Tow. M. B. N. Pomocy Gr. 1333 ZNP. Zarząd prosi o obecność. — M. Ber-nadzikowski, prezes; Fr. Mulski, sekret.

Tow. Nadwiślańskie, grupa 759 Z. N. P., zawiadamia wszystkich członków Tow. św. Józefa, Gr. 1980 ZNP, aby się stawili na posiedzenie w niedzielę 12-go maja o godz. 2-ej po południu do sali zwykłych posiedzeń w ważnej sprawie, o której każdy powinien wiedzieć. Uprząsza się tych, którzy zalegają ponad 3 miesiące, aby raczyli uregulować swe zaległości, w przeciwnym razie będą podpadali suspendowaniu. — Franciszek Śwet, prezes; Jan J. Sarna, sekret.

Tow. Dzwon Zygmunta, gr. 1979 ZNP, zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 12-go maja b. r. punktualnie o godz. 2-ej po południu w sali im. Juliusza Słowackiego, 48-ma i So. Paulina ul. w sali ob. J. Moskala, 831 N. Ashland ave. Obecność każdego członka i członkini jest konieczna, bo są ważne sprawy do załatwienia. — Jan Remian, prezes; Franciszek Antosz Jr., sekret.

Tow. Kłosańskie, gr. 670 ZNP, odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę 12-go maja o godz. 1-ej po poł. Ważne sprawy do załatwienia. Prosimy każdego członka o obecność. — Adam Sowiński, prezes, Józef Strzok, sekret.

Tow. Obrona Polski, gr. 712 ZNP odbędzie regularne miesięczne zebranie w niedzielę, 12-go maja w sali zwykłych zebrani; początek o 2 po-południu. Komitet 35-letniego Jubileuszu Tow. już dużo zdziałał, to też zda obszerne sprawozdanie, kiedy i gdzie odbędzie się galowy bankiet i bal celem godnego uczczenia rocznicy. Inne ważne sprawy. W imieniu zarządu prosi o obecność wszystkich członków — Tomasz Przydział, prezes.

10-ty Sejm Kółek Literacko Dram. Odbędzie się 10, 11, i 12-go Maja

Prezes Stanisław W. Zienty Wydał Obszerne Oświadczenie, Wzywając Delegatów Do Licznego Wzięcia Udziału w Obradach

Związek Polskich Kółek Literacko-Dramatycznych w Ameryce odbędzie swój X-ty Sejm Walny w dniach 10, 11 i 12-go maja w domu Macierzy Polskiej, 1643 Milwaukee ave. Sejm rozpocznie się dziś w piątek, 10-go maja, o godz. 7:30 wieczorem.

Z okazji sejmu obecny prezes p. Stanisław W. Zienty wydał oświadczenie, w którym wywodzi delegatów i delegatki do jak najliczniejszego wzięcia udziału w obradach zjazdowych, ponieważ do wykonania jest rozległy plan pracy dla Kółek, by wypełnić swoje postanowienie budzenia miłości do sztuki polskiej i wszystkiego, co polskie.

W swoim oświadczeniu p. Zienty między innymi zwraca uwagę członków, że główna siła narodu jest jego jedność i spójność wewnętrzna. To samo dotyczy i Związku Polskich Kółek Literacko-Dramatycznych i dlatego pierwszym zadaniem centralnego zarządu winno być zespolicie silnie wszystkie zespoły w jedną silną organizację.

W swoim apelu do zespołów p. Zienty tak się do nich odzywa: "Wszystkie zespoły literacko-dramatyczne tak w Chicago jak i we wszystkich innych osiedlach polskich na prowincji serdecznie zapraszam na Sejm i do wstąpienia i do naszego Związku, lub by drogą korespondencji nawiązały kontakt z nami.

"Związek Polskich Kółek wziął sobie za zadanie pielęgnowanie mowy ojczystej, wystawianie polskich sztuk scenicznych, zapoznanie młodzieży z rodzinną literaturą polską.

"Związek Polskich Kółek Literacko-Dramatycznych głosi prawdę niezmenną, że wierność polskości nie jest zdradą obywatela amerykańskiego, że przywiązanie do mowy, wiary i obyczajów przodków w naszym nam na gruncie amerykańskim nie uchybia, że polskość jest mocą nieśmiertelną po wszystkiej ziemi — jak duża i szeroka — i nie wolno się tej polskości zapierać. Zapierając się jej, zapieramy się własnej duszy, a to jest zdradą najpodlejszą, bo zdradą samego siebie, swej przeszłości i swej przyszłości.

"Tu są główne przyczyny, dla których wszystkie zespoły literackie rozsiadane na obszernych Stacjach Zjednoczonych powinny znaleźć środki współpracy. Mamy bowiem wiele takich zespołów w Milwaukee, Detroit, Nowym Yorku, Buffalo i innych osiedlach polskich w kraju, którzy w pojedynkę pracą prowadzą. Dlatego jest ona znikomą i nie daje spodziewanych wyników."

Tow. Dzwon Zygmunta, gr. 1979 ZNP, zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 12-go maja b. r. punktualnie o godz. 2-ej po południu w sali im. Juliusza Słowackiego, 48-ma i So. Paulina ul. w sali ob. J. Moskala, 831 N. Ashland ave. Obecność każdego członka i członkini jest konieczna, bo są ważne sprawy do załatwienia. — Jan Remian, prezes; Franciszek Antosz Jr., sekret.

Tow. Nadwiślańskie, grupa 759 Z. N. P., zawiadamia wszystkich członków Tow. św. Józefa, Gr. 1980 ZNP, aby się stawili na posiedzenie w niedzielę 12-go maja o godz. 2-ej po południu do sali zwykłych posiedzeń w ważnej sprawie, o której każdy powinien wiedzieć. Uprząsza się tych, którzy zalegają ponad 3 miesiące, aby raczyli uregulować swe zaległości, w przeciwnym razie będą podpadali suspendowaniu. — Franciszek Śwet, prezes; Jan J. Sarna, sekret.

Tow. Dzwon Zygmunta, gr. 1979 ZNP, zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 12-go maja b. r. punktualnie o godz. 2-ej po południu w sali im. Juliusza Słowackiego, 48-ma i So. Paulina ul. w sali ob. J. Moskala, 831 N. Ashland ave. Obecność każdego członka i członkini jest konieczna, bo są ważne sprawy do załatwienia. — Jan Remian, prezes; Franciszek Antosz Jr., sekret.

Tow. Obrona Polski, gr. 712 ZNP odbędzie regularne miesięczne zebranie w niedzielę, 12-go maja w sali zwykłych zebrani; początek o 2 po-południu. Komitet 35-letniego Jubileuszu Tow. już dużo zdziałał, to też zda obszerne sprawozdanie, kiedy i gdzie odbędzie się galowy bankiet i bal celem godnego uczczenia rocznicy. Inne ważne sprawy. W imieniu zarządu prosi o obecność wszystkich członków — Tomasz Przydział, prezes.

KRONIKA Z PASTERZOWA

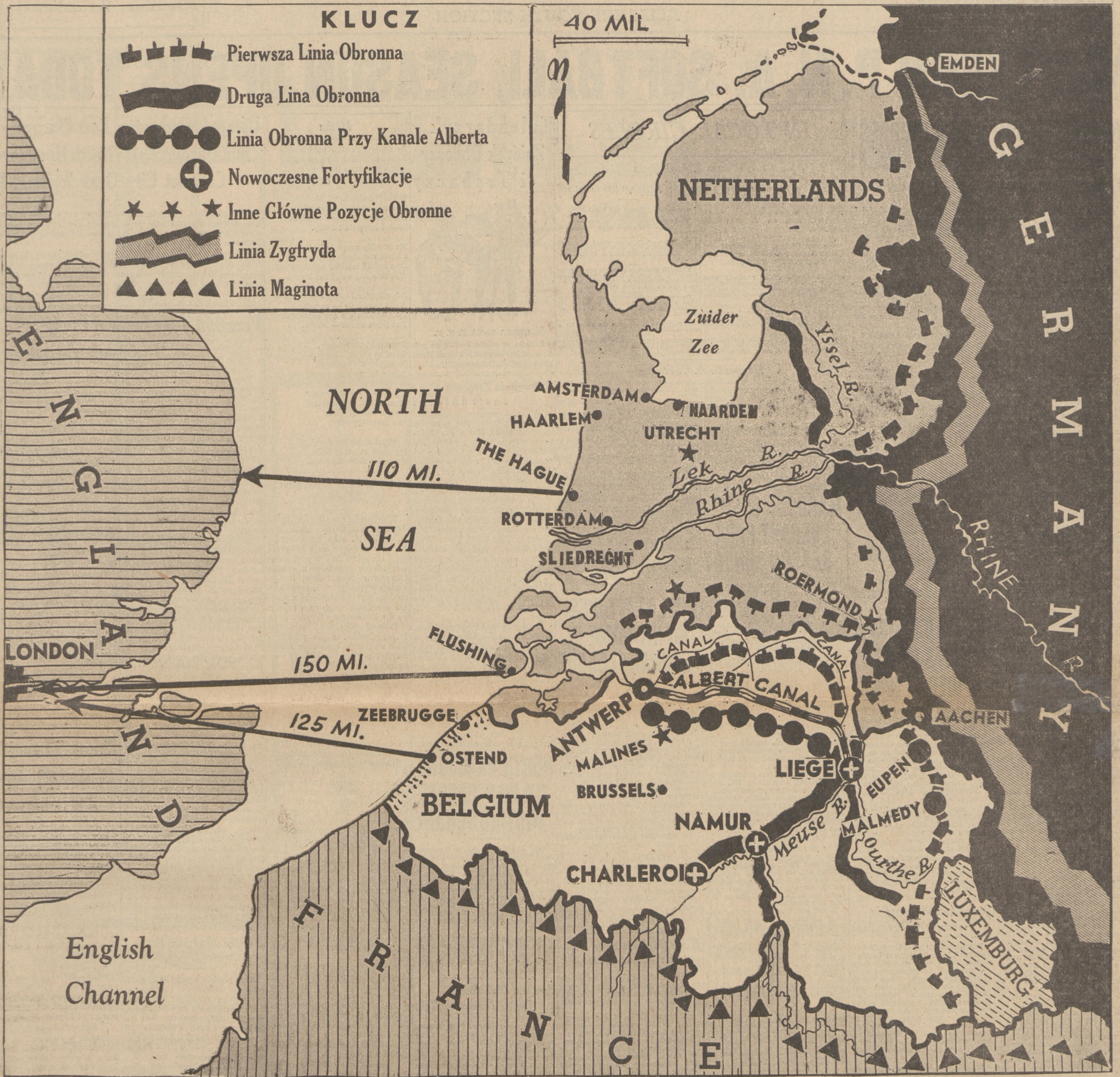
Dnia 27-go kwietnia liczne grono przyjać i znajomych pp. Antoni i Katarzyna Niziolek urządzili im miłą niespodziankę z okazji ich 25-cio lecia pożycia małżeńskiego, w sali Odd Fellows, przy 26-ej ul. i Karlov ave.

P. Ant. Niziolek zamieszkuje p. nr. 2706 So. Kildare ave., gdzie również prowadzi skład farb, olei, szkła i żelazta. Program urządzony zainicjowała pani H. Lipkowska, która powołała na toastmistrza p. J. Baran. Po krótkiej przemowie toastmistrza, kolejno składali życzenia synowie Franciszek i Edward oraz córka Lorraine Niziolek, p. J. Kutta, p. S. Peszyński, p. E. Ka-dziela, p. A. Salamowicz, p. J. Mikrut, p. F. Wujcik. Po spożyciu smacznej kolacji nie zapomniano o głodnych w Polsce. Komitet złożony z pań M. Baran, Z. Kirstein i F. Bozych zebrał \$23.10 na Fundusz Ratunkowy, które to pieniądze zostały wysłane do Rady Polonii.

P. Ant. Niziolek jest dzielnym pracownikiem na niwie narodowej i społecznej, należy do wielu polskich organizacji, gdzie zawsze bierze czynny udział. Dodać należy, że p. Niziolek jest sto procentowym związkowcem, należy do Tow. Wolność Ojczyzny, Gr. 1574 Z. N. P., gdzie piastuje urząd kasjera już od szeregu lat, jest delegatem do Gminy 79-ej Z. N. P., delegatem do Okręgu 12-go, jest członkiem Klubu Kaziemierza Pułaskiego, Klubu Właścicieli Domów, jak również należy do Klubu Opijny, gdzie piastuje urząd prezesa. Po skończeniu programu bawiono się wesoło do późna w noc. W zabawie brali udział następujący goście: pp. J. Baran, pp. S. Kerstein, pp. V. Burg, pp. F. Wuj-cik, pp. S. Slota, pp. T. Slota, pp. P. Gogoła, pp. J. Niziolek, pp. Osmański, pp. A. Hojcecki, pp. J. Sierocinski, pp. W. Foszcz, pp. S. Smejka, pp. F. Kamiński, pp. J. Sokron, pp. F. Bochenek, pp. A. Liss, pp. P. P. Twarog, pp. Sikora, pp. J. Stach, pp. Palasz, pp. F. Goluska, pp. A. Rendak, pp. Romanek, pp. Szablewski, pp. Malak, pp. S. Murawski, pp. Kowalski, pp. A. Salamowicz, pp. A. Piwowarski, pp. M. Waligora, pp. Pudlik, pp. W. Liss, pp. J. Starmach, pp. J. Cielinski, pp. S. Peszyński, pp. T. Majka, pp. Misiek, pp. W. Byczek, pp. A. Byczek, pp. M. Orzechowski, pp. J. Misiora, pp. Sladek, pp. Szelong, pp. A. Mikoś, pp. W. Klus, pp. Potepa, pp. W. Król, pp. E. Borek, pp. Kusek, pp. J. Liss, pp. J. Zareczyn, pp. Kotwica, pp. J. Lisak, pp. Liśkiewicz, pp. Kotwica, pp. M. Bochenek, pp. J. Perakusis, pp. Kuciembka, pp. Kuba, pp. Andrzejewski, pp. F. Glecowski, pp. Jacek, pp. W. Olszewski, pp. Wozniak, pp. Drygas, pp. Rohrbaker, pp. J. Czech, pp. J. Balla, pp. Wiser, pp. W. Jarzab, pp. J. Krecisz, pp. Wilk, pp. W. Halibozek, pp. F. Drzał, pp. A. Brotoń, pp. A. Wołoszyn, pp. L. Kamiński, pp. J. Mikrut, pp. L. Bonk, pp. J. Figura, pp. K. Dumanowski, pp. J. Cichon, pp. F. Niziolek, pp. E. Burns, pp. P. Napolski, pp. J. Speck, pp. C. Bronarski, pp. J. Sobieraj, pp. F. Sowa, pp. B. Różycki, pp. Rakowski, pp. Gulik, pp. J. Lipkowski, pp. Kądziała, pp. Morel, pp. S. Olech, pp. Dzija, pp. E. Krzewiński, pp. K. Krzewiński, pp. H. Grzech, pp. Ryzek, pp. Duda, pp. Gurbisz, pp. Gremiski, pp. Mestupajacy goście: pp. J. Baran, pp. S. Kerstein, pp. V. Burg, pp. F. Wuj-cik, pp. S. Slota, pp. T. Slota, pp. P. Gogoła, pp. J. Niziolek, pp. Osmański, pp. A. Hojcecki, pp. J. Sierocinski, pp. W. Foszcz, pp. S. Smejka, pp. F. Kamiński, pp. J. Sokron, pp. F. Bochenek, pp. A. Liss, pp. P. P. Twarog, pp. Sikora, pp. J. Stach, pp. Palasz, pp. F. Goluska, pp. A. Rendak, pp. Romanek, pp. Szablewski, pp. Malak, pp. S. Murawski, pp. Kowalski, pp. A. Salamowicz, pp. A. Piwowarski, pp. M. Waligora, pp. Pudlik, pp. W. Liss, pp. J. Starmach, pp. J. Cielinski, pp. S. Peszyński, pp. T. Majka, pp. Misiek, pp. W. Byczek, pp. A. Byczek, pp. M. Orzechowski, pp. J. Misiora, pp. Sladek, pp. Szelong, pp. A. Mikoś, pp. W. Klus, pp. Potepa, pp. W. Król, pp. E. Borek, pp. Kusek, pp. J. Liss, pp. J. Zareczyn, pp. Kotwica, pp. J. Lisak, pp. Liśkiewicz, pp. Kotwica, pp. M. Bochenek, pp. J. Perakusis, pp. Kuciembka, pp. Kuba, pp. Andrzejewski, pp. F. Glecowski, pp. Jacek, pp. W. Olszewski, pp. Wozniak, pp. Drygas, pp. Rohrbaker, pp. J. Czech, pp. J. Balla, pp. Wiser, pp. W. Jarzab, pp. J. Krecisz, pp. Wilk, pp. W. Halibozek, pp. F. Drzał, pp. A. Brotoń, pp. A. Wołoszyn, pp. L. Kamiński, pp. J. Mikrut, pp. L. Bonk, pp. J. Figura, pp. K. Dumanowski, pp. J. Cichon, pp. F. Niziolek, pp. E. Burns, pp. P. Napolski, pp. J. Speck, pp. C. Bronarski, pp. J. Sobieraj, pp. F. Sowa, pp. B. Różycki, pp. Rakowski, pp. Gulik, pp. J. Lipkowski, pp. Kądziała, pp. Morel, pp. S. Olech, pp. Dzija, pp. E. Krzewiński, pp. K. Krzewiński, pp. H. Grzech, pp. Ryzek, pp. Duda, pp. Gurbisz, pp. Gremiski, pp. Mestupajacy goście: pp. J. Baran, pp. S. Kerstein, pp. V. Burg, pp. F. Wuj-cik, pp. S. Slota, pp. T. Slota, pp. P. Gogoła, pp. J. Niziolek, pp. Osmański, pp. A. Hojcecki, pp. J. Sierocinski, pp. W. Foszcz, pp. S. Smejka, pp. F. Kamiński, pp. J. Sokron, pp. F. Bochenek, pp. A. Liss, pp. P. P. Twarog, pp. Sikora, pp. J. Stach, pp. Palasz, pp. F. Goluska, pp. A. Rendak, pp. Romanek, pp. Szablewski, pp. Malak, pp. S. Murawski, pp. Kowalski, pp. A. Salamowicz, pp. A. Piwowarski, pp. M. Waligora, pp. Pudlik, pp. W. Liss, pp. J. Starmach, pp. J. Cielinski, pp. S. Peszyński, pp. T. Majka, pp. Misiek, pp. W. Byczek, pp. A. Byczek, pp. M. Orzechowski, pp. J. Misiora, pp. Sladek, pp. Szelong, pp. A. Mikoś, pp. W. Klus, pp. Potepa, pp. W. Król, pp. E. Borek, pp. Kusek, pp. J. Liss, pp. J. Zareczyn, pp. Kotwica, pp. J. Lisak, pp. Liśkiewicz, pp. Kotwica, pp. M. Bochenek, pp. J. Perakusis, pp. Kuciembka, pp. Kuba, pp. Andrzejewski, pp. F. Glecowski, pp. Jacek, pp. W. Olszewski, pp. Wozniak, pp. Drygas, pp. Rohrbaker, pp. J. Czech, pp. J. Balla, pp. Wiser, pp. W. Jarzab, pp. J. Krecisz, pp. Wilk, pp. W. Halibozek, pp. F. Drzał, pp. A. Brotoń, pp. A. Wołoszyn, pp. L. Kamiński, pp. J. Mikrut, pp. L. Bonk, pp. J. Figura, pp. K. Dumanowski, pp. J. Cichon, pp. F. Niziolek, pp. E. Burns, pp. P. Napolski, pp. J. Speck, pp. C. Bronarski, pp. J. Sobieraj, pp. F. Sowa, pp. B. Różycki, pp. Rakowski, pp. Gulik, pp. J. Lipkowski, pp. Kądziała, pp. Morel, pp. S. Olech, pp. Dzija, pp. E. Krzewiński, pp. K. Krzewiński, pp. H. Grzech, pp. Ryzek, pp. Duda, pp. Gurbisz, pp. Gremiski, pp. Mestupajacy goście: pp. J. Baran, pp. S. Kerstein, pp. V. Burg, pp. F. Wuj-cik, pp. S. Slota, pp. T. Slota, pp. P. Gogoła, pp. J. Niziolek, pp. Osmański, pp. A. Hojcecki, pp. J. Sierocinski, pp. W. Foszcz, pp. S. Smejka, pp. F. Kamiński, pp. J. Sokron, pp. F. Bochenek, pp. A. Liss, pp. P. P. Twarog, pp. Sikora, pp. J. Stach, pp. Palasz, pp. F. Goluska, pp. A. Rendak, pp. Romanek, pp. Szablewski, pp. Malak, pp. S. Murawski, pp. Kowalski, pp. A. Salamowicz, pp. A. Piwowarski, pp. M. Waligora, pp. Pudlik, pp. W. Liss, pp. J. Starmach, pp. J. Cielinski, pp. S. Peszyński, pp. T. Majka, pp. Misiek, pp. W. Byczek, pp. A. Byczek, pp. M. Orzechowski, pp. J. Misiora, pp. Sladek, pp. Szelong, pp. A. Mikoś, pp. W. Klus, pp. Potepa, pp. W. Król, pp. E. Borek, pp. Kusek, pp. J. Liss, pp. J. Zareczyn, pp. Kotwica, pp. J. Lisak, pp. Liśkiewicz, pp. Kotwica, pp. M. Bochenek, pp. J. Perakusis, pp. Kuciembka, pp. Kuba, pp. Andrzejewski, pp. F. Glecowski, pp. Jacek, pp. W. Olszewski, pp. Wozniak, pp. Drygas, pp. Rohrbaker, pp. J. Czech, pp. J. Balla, pp. Wiser, pp. W. Jarzab, pp. J. Krecisz, pp. Wilk, pp. W. Halibozek, pp. F. Drzał, pp. A. Brotoń, pp. A. Wołoszyn, pp. L. Kamiński, pp. J. Mikrut, pp. L. Bonk, pp. J. Figura, pp. K. Dumanowski, pp. J. Cichon, pp. F. Niziolek, pp. E. Burns, pp. P. Napolski, pp. J. Speck, pp. C. Bronarski, pp. J. Sobieraj, pp. F. Sowa, pp. B. Różycki, pp. Rakowski, pp. Gulik, pp. J. Lipkowski, pp. Kądziała, pp. Morel, pp. S. Olech, pp. Dzija, pp. E. Krzewiński, pp. K. Krzewiński, pp. H. Grzech, pp. Ryzek, pp. Duda, pp. Gurbisz, pp. Gremiski, pp. Mestupajacy goście: pp. J. Baran, pp. S. Kerstein, pp. V. Burg, pp. F. Wuj-cik, pp. S. Slota, pp. T. Slota, pp. P. Gogoła, pp. J. Niziolek, pp. Osmański, pp. A. Hojcecki, pp. J. Sierocinski, pp. W. Foszcz, pp. S. Smejka, pp. F. Kamiński, pp. J. Sokron, pp. F. Bochenek, pp. A. Liss, pp. P. P. Twarog, pp. Sikora, pp. J. Stach, pp. Palasz, pp. F. Goluska, pp. A. Rendak, pp. Romanek, pp. Szablewski, pp. Malak, pp. S. Murawski, pp. Kowalski, pp. A. Salamowicz, pp. A. Piwowarski, pp. M. Waligora, pp. Pudlik, pp. W. Liss, pp. J. Starmach, pp. J. Cielinski, pp. S. Peszyński, pp. T. Majka, pp. Misiek, pp. W. Byczek, pp. A. Byczek, pp. M. Orzechowski, pp. J. Misiora, pp. Sladek, pp. Szelong, pp. A. Mikoś, pp. W. Klus, pp. Potepa, pp. W. Król, pp. E. Borek, pp. Kusek, pp. J. Liss, pp. J. Zareczyn, pp. Kotwica, pp. J. Lisak, pp. Liśkiewicz, pp. Kotwica, pp. M. Bochenek, pp. J. Perakusis, pp. Kuciembka, pp. Kuba, pp. Andrzejewski, pp. F. Glecowski, pp. Jacek, pp. W. Olszewski, pp. Wozniak, pp. Drygas, pp. Rohrbaker, pp. J. Czech, pp. J. Balla, pp. Wiser, pp. W. Jarzab, pp. J. Krecisz, pp. Wilk, pp. W. Halibozek, pp. F. Drzał, pp. A. Brotoń, pp. A. Wołoszyn, pp. L. Kamiński, pp. J. Mikrut, pp. L. Bonk, pp. J. Figura, pp. K. Dumanowski, pp. J. Cichon, pp. F. Niziolek, pp. E. Burns, pp. P. Napolski, pp. J. Speck, pp. C. Bronarski, pp. J. Sobieraj, pp. F. Sowa, pp. B. Różycki, pp. Rakowski, pp. Gulik, pp. J. Lipkowski, pp. Kądziała, pp. Morel, pp. S. Olech, pp. Dzija, pp. E. Krzewiński, pp. K. Krzewiński, pp. H. Grzech, pp. Ryzek, pp. Duda, pp. Gurbisz, pp. Gremiski, pp. Mestupajacy goście: pp. J. Baran, pp. S. Kerstein, pp. V. Burg, pp. F. Wuj-cik, pp. S. Slota, pp. T. Slota, pp. P. Gogoła, pp. J. Niziolek, pp. Osmański, pp. A. Hojcecki, pp. J. Sierocinski, pp. W. Foszcz, pp. S. Smejka, pp. F. Kamiński, pp. J. Sokron, pp. F. Bochenek, pp. A. Liss, pp. P. P. Twarog, pp. Sikora, pp. J. Stach, pp. Palasz, pp. F. Goluska, pp. A. Rendak, pp. Romanek, pp. Szablewski, pp. Malak, pp. S. Murawski, pp. Kowalski, pp. A. Salamowicz, pp. A. Piwowarski, pp. M. Waligora, pp. Pudlik, pp. W. Liss, pp. J. Starmach, pp. J. Cielinski, pp. S. Peszyński, pp. T. Majka, pp. Misiek, pp. W. Byczek, pp. A. Byczek, pp. M. Orzechowski, pp. J. Misiora, pp. Sladek, pp. Szelong, pp. A. Mikoś, pp. W. Klus, pp. Potepa, pp. W. Król, pp. E. Borek, pp. Kusek, pp. J. Liss, pp. J. Zareczyn, pp. Kotwica, pp. J. Lisak, pp. Liśkiewicz, pp. Kotwica, pp. M. Bochenek, pp. J. Perakusis, pp. Kuciembka, pp. Kuba, pp. Andrzejewski, pp. F. Glecowski, pp. Jacek, pp. W. Olszewski, pp. Wozniak, pp. Drygas, pp. Rohrbaker, pp. J. Czech, pp. J. Balla, pp. Wiser, pp. W. Jarzab, pp. J. Krecisz, pp. Wilk, pp. W. Halibozek, pp. F. Drzał, pp. A. Brotoń, pp. A. Wołoszyn, pp. L. Kamiński, pp. J. Mikrut, pp. L. Bonk, pp. J. Figura, pp. K. Dumanowski, pp. J. Cichon, pp. F. Niziolek, pp. E. Burns, pp. P. Napolski, pp. J. Speck, pp. C. Bronarski, pp. J. Sobieraj, pp. F. Sowa, pp. B. Różycki, pp. Rakowski, pp. Gulik, pp. J. Lipkowski, pp. Kądziała, pp. Morel, pp. S. Olech, pp. Dzija, pp. E. Krzewiński, pp. K. Krzewiński, pp. H. Grzech, pp. Ryzek, pp. Duda, pp. Gurbisz, pp. Gremiski, pp. Mestupajacy goście: pp. J. Baran, pp. S. Kerstein, pp. V. Burg, pp. F. Wuj-cik, pp. S. Slota, pp. T. Slota, pp. P. Gogoła, pp. J. Niziolek, pp. Osmański, pp. A. Hojcecki, pp. J. Sierocinski, pp. W. Foszcz, pp. S. Smejka, pp. F. Kamiński, pp. J. Sokron, pp. F. Bochenek, pp. A. Liss, pp. P. P. Twarog, pp. Sikora, pp. J. Stach, pp. Palasz, pp. F. Goluska, pp. A. Rendak, pp. Romanek, pp. Szablewski, pp. Malak, pp. S. Murawski, pp. Kowalski, pp. A. Salamowicz, pp. A. Piwowarski, pp. M. Waligora, pp. Pudlik, pp. W. Liss, pp. J. Starmach, pp. J. Cielinski, pp. S. Peszyński, pp. T. Majka, pp. Misiek, pp. W. Byczek, pp. A. Byczek, pp. M. Orzechowski, pp. J. Misiora, pp. Sladek, pp. Szelong, pp. A. Mikoś, pp. W. Klus, pp. Potepa, pp. W. Król, pp. E. Borek, pp. Kusek, pp. J. Liss, pp. J. Zareczyn, pp. Kotwica, pp. J. Lisak, pp. Liśkiewicz, pp. Kotwica, pp. M. Bochenek, pp. J. Perakusis, pp. Kuciembka, pp. Kuba, pp. Andrzejewski, pp. F. Glecowski, pp. Jacek, pp. W. Olszewski, pp. Wozniak, pp. Drygas, pp. Rohrbaker, pp. J. Czech, pp. J. Balla, pp. Wiser, pp. W. Jarzab, pp. J. Krecisz, pp. Wilk, pp. W. Halibozek, pp. F. Drzał, pp. A. Brotoń, pp. A. Wołoszyn, pp. L. Kamiński, pp. J. Mikrut, pp. L. Bonk, pp. J. Figura, pp. K. Dumanowski, pp. J. Cichon, pp. F. Niziolek, pp. E. Burns, pp. P. Napolski, pp. J. Speck, pp. C. Bronarski, pp. J. Sobieraj, pp. F. Sowa, pp. B. Różycki, pp. Rakowski, pp. Gulik, pp. J. Lipkowski, pp. Kądziała, pp. Morel, pp. S. Olech, pp. Dzija, pp. E. Krzewiński, pp. K. Krzewiński, pp. H. Grzech, pp. Ryzek, pp. Duda, pp. Gurbisz, pp. Gremiski, pp. Mestupajacy goście: pp. J. Baran, pp. S. Kerstein, pp. V. Burg, pp. F. Wuj-cik, pp. S. Slota, pp. T. Slota, pp. P. Gogoła, pp. J. Niziolek, pp. Osmański, pp. A. Hojcecki, pp. J. Sierocinski, pp. W. Foszcz, pp. S. Smejka, pp. F. Kamiński, pp. J. Sokron, pp. F. Bochenek, pp. A. Liss, pp. P. P. Twarog, pp. Sikora, pp. J. Stach, pp. Palasz, pp. F. Goluska, pp. A. Rendak, pp. Romanek, pp. Szablewski, pp. Malak, pp. S. Murawski, pp. Kowalski, pp. A. Salamowicz, pp. A. Piwowarski, pp. M. Waligora, pp. Pudlik, pp. W. Liss, pp. J. Starmach, pp. J. Cielinski, pp. S. Peszyński, pp. T. Majka, pp. Misiek, pp. W. Byczek, pp. A. Byczek, pp. M. Orzechowski, pp. J. Misiora, pp. Sladek, pp. Szelong, pp. A. Mikoś, pp. W. Klus, pp. Potepa, pp. W. Król, pp. E. Borek, pp. Kusek, pp. J. Liss, pp. J. Zareczyn, pp. Kotwica, pp. J. Lisak, pp. Liśkiewicz, pp. Kotwica, pp. M. Bochenek, pp. J. Perakusis, pp. Kuciembka, pp. Kuba, pp. Andrzejewski, pp. F. Glecowski, pp. Jacek, pp. W. Olszewski, pp. Wozniak, pp. Drygas, pp. Rohrbaker, pp. J. Czech, pp. J. Balla, pp. Wiser, pp. W. Jarzab, pp. J. Krecisz, pp. Wilk, pp. W. Halibozek, pp. F. Drzał, pp. A. Brotoń, pp. A. Wołoszyn, pp. L. Kamiński, pp. J. Mikrut, pp. L. Bonk, pp. J. Figura, pp. K. Dumanowski, pp. J. Cichon, pp. F. Niziolek, pp. E. Burns, pp. P. Napolski, pp. J. Speck, pp. C. Bronarski, pp. J. Sobieraj, pp. F. Sowa, pp. B. Różycki, pp. Rakowski, pp. Gulik, pp. J. Lipkowski, pp. Kądziała, pp. Morel, pp. S. Olech, pp. Dzija, pp. E. Krzewiński,



# Mapa Fortyfikacji Trzech Państw Najechnych Przez Hunów — Holandii, Belgii i Luksemburga



FALA WOJNY OBJĘŁA NOWE KRAJE W EUROPIE. BELGIA I HOLANDIA

POSTANOWIŁY BRONIĆ SWEJ NIEPODLEGŁOŚCI PRZED INWAZJĄ BARBARZYŃSKICH NIEMCÓW.

## Oto Warunki, w Jakich Walczyli Lotnicy Angielscy w Norwegii

Zorganizowani Szpiedzy Informowali Momentalnie Niemców o Wszystkich Ruchach Aliantów

London, 10 maja. (UP) — Lotnicy angielscy, z których wielu doznało ciężkich popażeń, opowiedzieli wczoraj, jak od 80 do 90 samolotów niemieckich zbombardowało i ostrzelało z karabinów maszynowych angielską bazę lotniczą na zamrzniętym jeziorze w centralnej Norwegii, zniszczając 13 z 18 znajdujących się tam maszyn angielskich.

Bez dział przeciwlotniczych, przy braku dostatecznych ilości paliwa, operując wśród śniegu, lotnicy angielscy, mimo wszystko zestrzelili jeszcze sześć bombowców niemieckich w pobliżu swego lotniska i ośmiu innych nad okolicznymi górami podczas 12-godzinnej bitwy.

Angielska baza lotnicza założona została na jeziorze Lesjenskogen, około 40 mil na południowo-wschód od Andalsnes. Samoloty odleciały tam z lotni-

skowca (okrętu) podczas osłepiającej burzy śnieżnej. Wkrótce po przybyciu na miejsce, ukazały się w górze dwa samoloty z barwanymi norweskiemi. Pewna liczba samolotów angielskich zerwała się na ich spotkanie. Oba samoloty szybko zawróciły i uciekły.

Byli to widocznie piloci niemieccy w samolotach norweskich, wysłani dla dokładnego ustalenia lokalizacji lotniska alianckiego i zaraportowania do dowództwa niemieckiego. Dość, że następnego rana o godzinie 7:30 rozpoczęło się bombardowanie i przeciągło się do godziny 8-ej wieczorem.

Topniejący śnieg kilka stóp głęboko utrudniał obronę. Niektóre samoloty angielskie utknęły w nim, usiłując wzbić się w powietrze, i były zniszczone jeden po drugim. Wielu pilotów

popalonych zostało bombami zapalnymi.

Pod wieczór poczęła się wycofywać amunicja i paliwo w odparowaniu falowych ataków niemieckich. Ogółem piloci angielscy stoczyli 37 pojedynków z samolotami niemieckimi. Lecz w końcu pierwszego dnia pozostało tylko pięć samolotów zdolnych jeszcze do służby. Te musiały następnie ograniczyć się do lotów rekonesansowych i wreszcie wycofać ze zburzonej bazy na jeziorze.

(Od przybyłych do Anglii żołnierzy angielskich, którzy brali udział w krótkiej kampanii w środkowej Norwegii, dowiedziano się, że cała centralna Norwegia była pełna szpiegów niemieckich, którzy momentalnie informowali wojska niemieckie o wszystkich ruchach i sile oddziałów alianckich. W jednym wypadku żołnierze angielscy pochwyli na gorącym uczynku Norwega, jak donosił przez radio Niemcom o sytuacji na froncie alianckim. Norweg tego Anglię przekazał komendzie norweskiej i był on rozstrzelany przez lojalnych żołnierzy norweskich. W okolicy Namsos Niemcy, posiadając z wczasu zorganizowane szpie-

## W 5-tą Rocznicę Śmierci Marszał. Józ. Piłsudskiego

W piątą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego młodzież polska urządziła akademie żałobną, aby uczcić pamięć Twórcy czynu zbrojnego, pierwszego Marszałka Polski, człowieka, który poświęcił swoje życie dla sprawy polskiej.

W programie wezmą udział Waleria Krenz Głowacka, Adelina Preysówna, Janina Majewska, Witold Skubikowski, Władysław Zanozik, Chór Sarmacja pod batutą Zdzisława Skubikowskiego. Przemówienie wygłosi Kazimierz Lenard. Komitet prosi tych wszystkich, którzy pragną złożyć hołd Twórcy Legionów, aby przyszli w niedzielę, 12-go maja, do sali Związku Polek. Początek Akademii o 2:30 po południu. Wstęp wolny. — Komitet.

gostwo, byli najdokładniej informowani o sile i dyspozycji wojsk alianckich, tak że lotnicy niemieccy wiedzieli, gdzie należy bombardować. — Red.)

## Baczność Sanitariuszki No. 1-go W. K. L. M.

Niniejszym zawiadamiamy się wszystkie członkinie Sanitariuszek, iż w przyszłą niedzielę, 12-go maja, jesteśmy zaproszone do wzięcia udziału w wymarszu do kościoła Najświętszej Marii Panny Anielskiej na mszę św., z okazji Sejmu Związku Kółek Literacko-Dramatycznych. A więc panie, posiadające mundury, proszone są o jak najliczniejsze przybycie w mundurach o godzinie 9-ej rano, do Sali Macierzy Polskiej, 1643 Milwaukee avenue. W sprawie informacji telefonować do prezeki Genowefy Osińskiej — Armitage 9155. — G. Osińska, prezesa; Julia Galus, komendantka.

**Z Tow. Skarb Polski**

W niedzielę, 12-go maja członkowie i przyjaciele Tow. Skarb Polski, gr. 1215 Z. N. P., proszeni są do wzięcia udziału w wymarszu jubileuszowym na mszę św. do kościoła św. Trójcy. Zbiórka przed salą Atlas, pod adresem 1436 Cortez ul., o godzinie 10-ej rano.

Program 30-tej rocznicy odbędzie się o godzinie 4-ej po południu, w sali Atlas. Po programie bankiet i bal. Cena biletów bankietowych po \$1, a wstęp na bal tylko 35c. — Komitet.

## Janina Pytlowany Solistką Orkiestry 'American Concert'

Dzisiaj wieczorem o godz. 8:15 w sali koncertowej pod numerem 632 N. Dearborn ulica wystąpi jako solistka symfonicznej orkiestry pod nazwą American Concert Orchestra, pod batutą Cissne, młoda, utalentowana polska pianistka Janina Pytlowany. Wykona ona "Coronation Concerto" Mozarta.

W zeszłym miesiącu panna Pytlowany wygrała konkurs Polskiego Klubu Artystycznego.

Razem z innym zwycięzcą, R. Niwą, wystąpi w jesieni w koncercie debiutowym, który urządzi w śródmieściu Polski Klub Artystyczny.

Panna Pytlowany uczy się gry fortepianowej u Tadeusza Kozucha.

**Z Kółka Mandolinistów Lechia**

Znany zespół mandolinistów "Lechia" urządzi doroczną zabawę wiosenną jutro wieczorem, 11-go maja, w dolnej sali Związku Polek, 1309

## N. Ashland avenue, na którą zaprasza swe liczne grono przyjaciół i sympatyków. Komitet ręczy za dobrą zabawę przy dźwiękach doborowej orkiestry.

**Z TOWN OF LAKE**

**Dzisiaj Posiedzenie Demokratów 14 Wardy**

Polski Reg. Dem. Klub 14-ej Wardy odbędzie swe posiedzenie dzisiaj w piątek, dnia 10-go maja, w kwatrze pod nr. 1315 W. 51-sza ul., o godzinie 7:30 wieczorem. Obecność wszystkich członków jest wymagana z powodu wielu ważnych spraw. Uprząś się wszystkich obywateli o przybycie na to posiedzenie. Po posiedzeniu "smoker." — Lud. Nowakowski, koresp.

**Antoni Polek Nie Żyje**

Najstarszy Lipniczanin rozstał się z tym światem, ś. p. Antoni Polek zam. pod nr. 5045 S. Hermitage ave. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 9:30 rano z kaplicy Janusa, przy 51-ej So. Wood ul., do kościoła Śś. Cyryla i Metodego.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

## Grono Instruk. Okręgu 13 Niosło Sztandar Ratunk.

W opisie zesłaniedzielnej parady majowej z pod Domu Związkowego do parku Humboldta pisaliśmy o sztandarze ratunkowym, niesionym w czasie pochodu, na który publiczność obserwująca paradę rzucała chętnie ofiary na ratunek polskiej ludności. Dzisiaj dodajemy, że sztandar Czerwonego Krzyża nieśli członkowie i członkinie Grona Instruktorskiego Okręgu XIII Z. N. P. przy współudziale Zeglary na czele ze swym komendantem Z. de Latour i komendantką panną Jadvigą Jarmulowicz. Sztandar nieśli następujący: instruktorzy z "Grona Jutrzenek" — Wierginia Kolany, F. Iwicki, E. Iwicki, C. Burnog, L. Juszczyk, S. Klimek, S. Borawska, J. Borawska i K. Woźniak, oraz z Drużyny Zeglary D. Z. S. Pułaski — J. Gajewski, A. Cieślak, T. Marzec, W. Kuliński, W. Łyjak, C. Burnog, L. Gogola, H. Babiuch, M. Gajewski, E. Piotrowski i W. Dzielanowicz. — P. Ludwik Opara pomagał niosącym, wyjaśniając publiczności cel zbiórki na sztandar.











